

# EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 7 (11) / październik 2007



*„Vivat Academia, vivant professores,  
vivat membrum quodlibet...”*

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

▲ Berto i łańcuch rektorski oraz gronostajowa peleryna togi Rektora PWSZ w Raciborzu

▼ Przemówienie Jego Magnificencji Rektora PWSZ Prof. dr. hab. Joachima Raczka podczas uroczystego posiedzenia Senatu z okazji 5-lecia Uczelni (na pierwszym planie Prorektor ds. dydaktyki i studentów Prof. dr hab. Marian Kapica)

▼ Uroczyste przekazanie władzy rektorskiej – 3.09.2007 r.

▼ Przemówienie Jego Magnificencji Rektora PWSZ w Raciborzu Prof. dr. hab. Michała Szepelewego (wówczas Rektora Elekta) podczas uroczystego posiedzenia Senatu z okazji 5-lecia Uczelni (z lewej strony Prorektor ds. organizacji i rozwoju Prof. ndzw. dr Jerzy Pośpiech)



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Tomasz Urban



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

# Magdalena Gogół-Peszke

Urodzona w 1974 roku w Bytomiu. Absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach oraz cieszyńskiego Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego – dyplom z wyróżnieniem w Pracowni Malarstwa Prof. Norberta Witka oraz wyróżnienie za pracę magisterską, dotyczącą porównania dziecięcej ekspresji plastycznej z twórczością artystyczną.

Od 2004 roku związana zawodowo z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu, gdzie prowadzi zajęcia z malarstwa, rysunku i projektowania graficznego oraz wykłada metodykę upowszechniania kultury plastycznej. Projektuje i prowadzi warsztaty twórcze oraz uczestniczy w nich.

Od 1998 roku prowadzi autorską pracownię plastyczną dla dzieci najmłodszych „Obrazek” oraz zajęcia twórcze dla dorosłych w MOKSiR w Kuźni Raciborskiej.

Jest instruktorem jazdy konnej i była zawodniczką w tej dyscyplinie sportu.

Małuje.

## WYSTAWY INDYWIDUALNE:

- 2007 – galeria Fundacji Elektrowni Rybnik – „wnętrznosc” – Rybnik
- galeria „Forma” – malarstwo – wystawa z okazji XV Finału WOŚP – Kuźnia Raciborska
- 2006 – galeria Klubu Akademickiego – malarstwo – Uniwersytet Opolski – Opole
- galeria MDK – „z perspektywy przyziemnej” – Mikołów
- 2005 – galeria „Na Sali” – malarstwo – WDK Olza
- galeria sztuki – malarstwo – Rybnickie Centrum Kultury – Rybnik
- galeria „Panorama” – malarstwo – Górnicze Centrum Kultury – Jastrzębie Zdrój
- galeria „Sikornik” – „ego-kolor” – MBP 5 – Gliwice
- Městská Galerie – malarstwo – Odry – Czechy
- 2004 – galeria „Plamy” – „perspektywa egocentryczna” – Rybnik
- 2001 – galeria TPZR – „designed by ... MAGDA GOGÓŁ” – Racibórz
- galeria „Epicentrum” – „TO JA” – Jastrzębie Zdrój
- galeria „Stalowe Anioły” – „Sielsko – anielskie” – Bytom
- 1999 – galeria „MOK” – „Pamiętam, wiem, przypuszczam...” – instalacja i malarstwo – Powiatowa Inauguracja Roku Kulturalnego – MOKSiR Kuźnia Raciborska
- 1998 – galeria „Antresola” – malarstwo – Tarnowskie Góry
- galeria plenerowa „Sorrento” – malarstwo – Zabrze
- 1997 – galeria „Przewiązka” – malarstwo – Instytut Sztuki – Cieszyn
- galeria „Rotunda” – malarstwo – Bytom

## WAŻNIEJSZE WYSTAWY ZBIOROWE:

- 2007 – Jesienne Konfrontacje. Triennale Polskiego Malarstwa Współczesnego – Rzeszów 2007
- 7 Biennale Małej Formy Malarskiej – Toruń 2007 – Galeria Sztuki „Wozownia”
- Wystawa Absolwentów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach – 60-lecie szkoły
- Plener Malarstwa polsko-czeski – Tworków 2007
- Wystawa Małych Form – Bytom – Galeria „Stalowe Anioły”
- Wystawa Małych Form – Jastrzębie Zdrój „Epicentrum”
- 2006 – Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego – Szczecin 2006 – Zamek Książąt Pomorskich
- „Razem i osobno. Postawy 2006” – Wystawa prac artystów, pedagogów PWSZ w Raciborzu – Galeria „Epicentrum” – Jastrzębie Zdrój
- „Kobieto! ...” Festiwal Sztuki Wysokiej – Bytom
- Wystawa Konkursowa XV Ogólnopolskiego Konkursu Sztuki im. Vincenta Van Gogha – Rybnik
- 2005 – „Do Światła” Festiwal Sztuki Wysokiej – Bytom
- Wystawa Konkursowa XIV Ogólnopolskiego Konkursu Sztuki im. Vincenta Van Gogha – Rybnik
- 2004 – Wystawa Konkursowa XIII Ogólnopolskiego Konkursu Sztuki im. Vincenta Van Gogha – Rybnik
- 2002 – „W przestrzeń” Festiwal Sztuki Wysokiej – Bytom

## NAGRODY I WYRÓŻNIENIA:

- 2005 – I nagroda (w kat. malarstwo) w XIV Ogólnopolskim Konkursie Sztuki im. Vincenta Van Gogha – Rybnik
- 2004 – wyróżnienie (w kat. malarstwo) w XIII Ogólnopolskim Konkursie Sztuki im. Vincenta Van Gogha – Rybnik
- 2001 – Nagroda Starosty Raciborskiego w dziedzinie kultury w uznaniu zasług dla rozwoju sztuk plastycznych i organizację społecznego życia kulturalnego
- 1999 – wyróżnienie i list gratulacyjny Rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach Prof. Tadeusz Sławka za wyniki naukowe i dyplom artystyczny (malarstwo), kończący studia w IS w Cieszynie
- 1996 – nagroda główna w konkursie Instytutu Sztuki na najlepszy obraz plenerowy



Foto: Iwona Kowalczyk



światłość 140x90, olej, płótno



## Słowo od redakcji

W chwili, kiedy bierzecie Państwo do rąk jedenasty numer miesięcznika Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, sale naszej Uczelni znów, po wakacyjnej przerwie, tętnią życiem akademickim. Odbývają się wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, wykładowcy przeprowadzają pierwsze kolokwia – Szkoła po prostu wchodzi na powrót w swój normalny rytm.

W piątek 12 października Jego Magnificencja Rektor PWSZ w Raciborzu Prof. dr hab. Michał Szepelawy uroczystie rozpocznie nowy rok akademicki i dokona immatrykulacji nowo przyjętych studentów. Dla Profesora Szepelawego będzie to również debiut: po raz pierwszy bowiem wystąpi oficjalnie i uroczystie w nowej dla siebie roli Rektora raciborskiej Uczelni. Życzymy Panu Rektorowi wielu sukcesów w niełatwym przecież procesie kierowania Szkołą.

Na łamach jedenastego numeru „Eunomii” publikujemy wywiad z Jego Magnificencją Rektorem PWSZ Prof. Michałem Szepelawym, będący niejako kontynuacją rozmowy ogłoszonej w numerze dziewiątym naszego pisma. Znajdziecie Państwo również zdjęcia, ilustrujące ważką chwilę przekazania władzy rektorskiej przez Prof. dr. hab. Joachima Raczkę Jego Następcy (wydarzyło się to 3 września 2007 roku niemal w samo południe).

Odbyło się już także pierwsze, bardzo pracowite, posiedzenie nowo wybranego Senatu PWSZ. W następnych numerach „Eunomii” zamierzamy przedstawić Państwu sylwetki nowych członków Senatu (w tym również Prorektora ds. dydaktyki i studentów dr. Jacka Lembasa, a także nowych dyrektorów Instytutu Kultury Fizycznej, Instytutu Neofilologii oraz Instytutu Studiów Edukacyjnych). Teraz składamy wszystkim członkom władz Uczelni, wszystkim wykładowcom i pracownikom Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu życzenia wspólnego, udanego, obfitują-

cego w liczne i różnorodne przejawy rozwoju Uczelni roku akademickiego 2007/2008. Braci studenckiej życzymy natomiast autentycznego zapału w zdobywaniu wiedzy, radości – zarówno tej „filozoficznej”, intelektualnej, która płynie z odkrywania prawdy w procesie studiowania, jak i tej zwykłej, przejawiającej się w życiu osobistym. Zachęcamy przy okazji studentów do współpracy z „Eunomią” i „Żarówą”. Niech grono młodych dziennikarzy, reporterów, fotografów, malarzy, poetów itp., oddających swoje talenty piśmieniu uczelnianemu, stale się poszerza.

Bardzo ważną częścią prezentowanego Państwu numeru „Eunomii” jest relacja z uroczystego posiedzenia Senatu PWSZ z okazji 5-lecia istnienia raciborskiej Uczelni. Ta czerwcową uroczystość głęboko zapadła w pamięć jej uczestników.

Prezentujemy też Państwu sylwetki nowo wypromowanych doktorów. Tak się składa, że tym razem są to trzy panie. Gratulujemy zdobycia stopnia doktora nauk oraz życzymy dalszych sukcesów naukowych (i nie tylko).

Czytelnicy znajdą ponadto w jedenastym numerze „Eunomii” szereg istotnych informacji z uczelnianego życia, które tylko pozornie zwolniło tempo w okresie wakacyjnym. Szczególnie wyraziście są pod tym względem spektakularne sukcesy sportowców oraz działania twórcze studentów edukacji artystycznej.

Wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do przygotowania kolejnego numeru miesięcznika PWSZ, z serca dziękujemy. Prosimy oczywiście o dalsze wspieranie „Eunomii”.

Zapraszamy do lektury!

REDAKCJA



Tym razem główne zdjęcie na okładce „Eunomii” przedstawia insygnia władzy rektorskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. W czerwcu bieżącego roku, w czasie uroczystości z okazji 5-lecia Uczelni, miał je na sobie Jego Magnificencja Rektor PWSZ Prof. zw. dr hab. Joachim Raczek (a berło dzierżył w dłoniach), natomiast w czasie inauguracji nowego roku akademickiego 2007/2008 zobaczymy je na osobie Jego Magnificencji Rektora PWSZ Prof. ndzw. dr. hab. Michała Szepelawego.

W jednym z następnych numerów „Eunomii” dokładniej przedstawimy Czytelnikom insygnia rektorskie raciborskiej Uczelni.

# EUNOMIA

## Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

KRONIKA WYDARZEŃ – Senat i Rektorat

s. 3

Porządki posiedzeń Senatu PWSZ

s. 3

Uroczyste posiedzenie Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z okazji pięciolecia działalności Uczelni

JANUSZ NOWAK, GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 4

„Odczuwam ogromną odpowiedzialność!” Z Jego Magnificencją Rektorem PWSZ w Raciborzu prof. ndzw. dr. hab. Michałem Szepelewym rozmawia dr Janusz Nowak

s. 8

Program Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Na Pograniczach Edukacji” Racibórz 25-26.09.2007 roku

s. 12

Profesor zw. dr hab. Joachim Raczek członkiem Polskiej Akademii Nauk

s. 14

Nowy partner Uczelni – Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu

s. 15

Sylwetki nowych doktorów

s. 17

Wielki sukces siatkarzy PWSZ  
relacja z VII Akademickich Mistrzostw Europy w piłce siatkowej

s. 20

W siatkówce plażowej też wspaniałe osiągnięcie

s. 21

Doktor Zbigniew Wieczorek międzynarodowym mistrzem Polski nauczycieli w szachach

s. 21

Z historii kształcenia nauczycieli sztuki  
(do 1939 roku, część druga)

HENRYK FOJCIK

s. 22

Warsztaty twórcze 2007 „KRZESŁA”

ALEKSANDER OSTROWSKI, HENRYK FOJCIK

s. 26

Nowości wydawnicze

s. 28

## ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

**Przemówienie Marcina Parzonki,  
absolwenta PWSZ w Raciborzu,  
w trakcie uroczystości 5-lecia Uczelni**

s. 2

**„Batalia” o dyplomy w Instytucie Sztuki**

s. 3

**Letnie warsztaty twórcze**

s. 4

## Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu  
Rok II Nr 7 (11). Październik 2007 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek – Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DTP: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

ul. Sokołowska 12 A, 01-142 Warszawa



## KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

**21 czerwca 2007 r.** odbyły się obchody pięciolecia funkcjonowania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Na uroczystym posiedzeniu Senatu przedstawiono dotychczasowe osiągnięcia Uczelni oraz plany do realizacji na najbliższe lata. Uroczystość uświetnił koncert Orkiestry Symfonicznej oraz

Chóru Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gliwicach.

**28 czerwca 2007 r.** obradował Senat. Na posiedzeniu przyjęto uchwałę, zatwierdzającą plan rzeczowo-finansowy PWSZ w Raciborzu na 2007 rok. Nadto kolejną uchwałą Senatu wprowadzono

zmiany w regulaminie pomocy materialnej dla studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych PWSZ w Raciborzu.

**3 września 2007 r.** nastąpiło oficjalne przejęcie obowiązków przez nowo wybranego rektora prof. ndzw. dr. hab. Michała Szepelawego.

## PORZĄDEK POSIEDZEŃ SENATU

## Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

## – w dniu 28 czerwca 2007 r.

1. Przyjęcie Uchwały Nr 183/2007 w sprawie zatwierdzenia planu rzeczowo-finansowego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu na rok 2007.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 184/2007 w sprawie regulaminu przyznawania nagród rektora dla pracowników Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 185/2007 w sprawie wprowadzenia zmian w regulaminie pomocy materialnej dla studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych PWSZ w Raciborzu.
4. Sprawy różne.

## – w dniu 20 września 2007 r.

1. Podziękowanie JM Rektora PWSZ za wkład w pracę Senatu kadencji 2003-2007.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 1/2007 w sprawie zaopiniowania wniosku o powołanie Dyrektora Instytutu Studiów Edukacyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 2/2007 w sprawie zaopiniowania wniosku o powołanie Dyrektora Instytutu Kultury Fizycznej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
4. Przyjęcie Uchwały Nr 3/2007 w sprawie zaopiniowania wniosku o powołanie Dyrektora Instytutu Neofilologii Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
5. Przyjęcie Uchwały Nr 4/2007 w sprawie zaopiniowania wniosku o powołanie Kanclerza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
6. Przyjęcie Uchwały Nr 5/2007 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2007-2011 kształcenia na kierunku automatyka i robotyka.
7. Przyjęcie Uchwały Nr 6/2007 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2007-2010 na kierunku matematyka.
8. Przyjęcie Uchwały Nr 7/2007 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2007-2010 na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych.

9. Przyjęcie Uchwały Nr 8/2007 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2007-2010 na kierunku socjologia.
10. Przyjęcie Uchwały Nr 9/2007 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2007-2010 na kierunku historia.
11. Przyjęcie Uchwały Nr 10/2007 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2007-2010 na kierunku pedagogika.
12. Przyjęcie Uchwały Nr 11/2007 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2007-2010 na kierunku wychowanie fizyczne.
13. Przyjęcie Uchwały Nr 12/2007 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2007-2010 na kierunku filologia.
14. Przyjęcie Uchwały Nr 13/2007 w sprawie zatwierdzenia kadry dydaktycznej PWSZ na rok akademicki 2007/2008.
15. Przyjęcie Uchwały Nr 14/2007 w sprawie zatwierdzenia zmian planów studiów 2005-2008 na kierunku socjologia.
16. Przyjęcie Uchwały Nr 15/2007 w sprawie zatwierdzenia zmian planów studiów 2006-2010 na kierunku automatyka i robotyka.
17. Przyjęcie Uchwały Nr 16/2007 w sprawie zatwierdzenia zmian planów studiów 2005-2008 na kierunku wychowanie fizyczne.
18. Przyjęcie Uchwały Nr 17/2007 w sprawie zatwierdzenia zmian planów studiów 2006-2009 na kierunku wychowanie fizyczne.
19. Przyjęcie Uchwały Nr 18/2007 w sprawie zaopiniowania wniosku o przyznanie stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia sportowe.
20. Przyjęcie Uchwały Nr 19/2007 w sprawie uruchomienia w roku akademickim 2007/2008 specjalności na kierunkach studiów prowadzonych w PWSZ w Raciborzu.
21. Sprawy różne.

# Uroczyste posiedzenie Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z okazji pięciolecia działalności Uczelni

Tekst: dr Janusz Nowak

Materiał zdjęciowy: mgr Gabriela Habrom-Rokosz

Cały miniony rok akademicki 2006/2007 przebiegał pod znakiem piątej rocznicy powstania raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Sesje naukowe i konferencje, wernisaże, warsztaty twórcze, zawody sportowe itp. – wszystkie te imprezy, odbywające się w poprzednim roku akademickim pod egidą PWSZ, były formami zaakcentowania tej ważnej rocznicy.

W czerwcu 2007 roku nastąpiła jednak kulminacja obchodów. Decyzją uczelnianych władz



Soliści, orkiestra symfoniczna oraz chór PSM I i II stopnia w Gliwicach pod dykcją Andrzeja Rosoła

przyjęła ona formę uroczystego posiedzenia Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Dostojną i piękną uroczystość przygotował – bardzospornie, unikając jednocześnie niepotrzebnej pompatyczności – sztab pracowników Uczelni pod kierunkiem Prorektora ds. organizacji i rozwoju Prof. ndzw. dr. Jerzego Pośpiecha.

Czwartek 21 czerwca bieżącego roku był dniem bardzo gorącym. Rozpoczynające się lato kusiło całą gamą swoich uroków. Jednak skwar, mimo że niewątpliwie dokuczliwy, nie zakłócił przebiegu uroczystości, którą otworzył – w samo południe – mocny akcent artystyczny. Uczynienie z tzw. części artystycznej (jak dawniej mówiono) pierwszego punktu programu uroczystego posiedzenia Senatu było niezwykle trafną decyzją. Aula PWSZ rozbrzmiewała szlachetnymi głosami operowymi i dźwiękami orkiestry symfonicznej. To wspaniały koncert, jaki dali soliści, chór i orkiestra Państwowej Szkoły

Muzycznej I i II stopnia w Gliwicach im. Ludomira Różyckiego pod dykcją Andrzeja Rosoła (przypomnijmy – raciborzanina). W programie koncertu znalazła się muzyka najszlachetniejsza, bo związana z liturgią: była to najpierw, powstała w 1981 roku ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II, kompozycja Tadeusza Maklakiewicza „Msza góralska”, a następnie klasyczna „Msza C-dur” Wolfganga Amadeusza Mozarta. Dwie bardzo różne stylistyki, dwa zupełnie odmiennie muzycznie dzieła, a jednak to ryzykowne zestawienie dało zebrany w Auli raciborskiej PWSZ możliwość przeżycia niezapomnianych doznań estetycznych. Artyści z Gliwic stworzyli oprawę uroczystości 5-lecia Uczelni w pełni godną rangi tego wydarzenia.

Po uczcie duchowej, przyrządzonej przez gliwickie zespoły i solistów oraz po krótkiej przerwie (w czasie której goście przybyli na uroczyste obchody zostali m.in. obdarowani egzemplarzami dziesiątego, jubileuszowego numeru „Eunomii”) rozpoczęło się wyjątkowe, świąteczne posiedzenie Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Do auli, tak jak w trakcie inauguracji roku akademickiego, wkroczył – przy dźwiękach hymnu „Gaude Mater Polonia” – orszak, składający się z ubranych w togi Rektorów (Jego Magnificencji Rektora PWSZ w Raciborzu Prof. zw. dr. hab. Joachima Raczka i Rektora Elekta Prof. ndzw. dr. hab. Michała Szepelawego), Prorektorów (Prorektora ds. dydaktyki i studentów Prof.



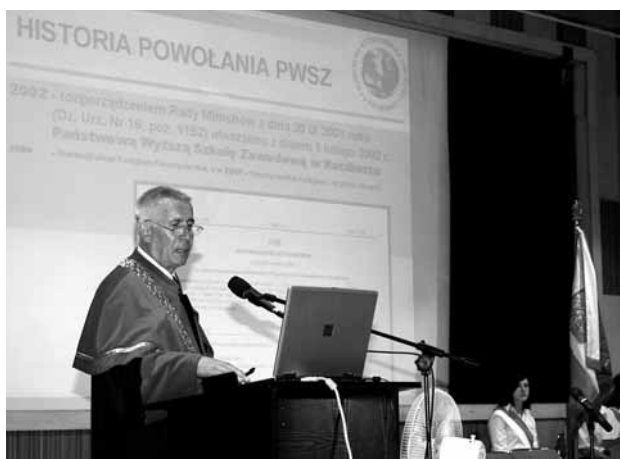
Starosta Adam Hajduk składa gratulacje JM Rektorowi PWSZ w Raciborzu



Przemawia Przewodnicząca Samorządu Studenckiego  
Pani Marta Maciejewska



Jego Magnificencja Rektor PWSZ w Raciborzu dziękuje dyrygentowi  
– Andrzejowi Rosołowi



Prorektor PWSZ w Raciborzu ds. organizacji i rozwoju  
Prof. ndzw. dr Jerzy Pośpiech przedstawia historię,  
dzień dzisiejszy i perspektywę raciborskiej Uczelni



JM Rektor, Prorektorzy oraz Rektor Elekt



Przemówienie Prezydenta Raciborza Mirosława Lenka



ndzw. dr. hab. Mariana Kapicy i Prorektora ds. organizacji i rozwoju Prof. ndzw. dr. Jerzego Pośpiecha) oraz członków Senatu.

Głos zabrał Jego Magnificencja Rektor PWSZ w Raciborzu Prof. zw. dr hab. **Joachim Raczek**, który serdecznie przywitał wszystkich przybyłych, a w szczególności: **Andrzeja Markowiaka**, Posła na Sejm RP, **Henryka Siedlaczka**, Posła na Sejm RP, **Gabrielę Lenartowicz**, Radną Sejmiku Województwa Śląskiego w Katowicach, **prof. dr hab. Stanisława Zagórnego**, Dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej, **Prof. dr. hab. inż. Jana Kosmola** z Politechniki Śląskiej w Gliwicach (Wydział Mechaniczny Technologiczny), **Mirosława Lenka**, Prezydenta Raciborza, **dr Ludmiłę Nowacką**, Wiceprezydent Raciborza, **Jana Osuchowskiego**, byłego Prezydenta Raciborza, **Adama Hajduka**, Starostę Raciborskiego, **dr Norberta Mike**, Przewodniczącego Rady Powiatu, **Ks. bpa prof. dr. hab. Jana Kopca**, reprezentującego Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, **Księdza mgra Adama Rogalskiego**, Proboszcza Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu, **Księdza mgra Gintera Kurowskiego**, Proboszcza Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Raciborzu, **mgr Grażynę Żółkiewicz**, Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Raciborzu, **mgr. Roberta Myśliwego**, w zastępstwie **mgr Teresy Frencl**, Przewodniczącej Komisji Zakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Raciborzu, **Jadwigę Hyrczyk-Franczyk**, była radną Sejmiku Województwa Śląskiego, **Irenę Pierchałę**, **majora Wojciecha Skowronka**, Zastępcę Komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, **Prof. Macieja Bieniasza** oraz dziennikarzy lokalnych mediów.



Na pierwszym planie Poseł na Sejm RP Andrzej Markowiak z egzemplarzem dziesiątego numeru „Eunonii”

Równie gorące słowa powitania usłyszeli z ust Jego Magnificencji Rektora pracownicy naukowcy oraz administracyjni Uczelni, studenci oraz absolwenci – słowem wszyscy członkowie społeczności akademickiej, którzy wspólnie świętowali Jubileusz Szkoły.



Przemawia Poseł na Sejm RP Henryk Siedlaczek

Swoje wystąpienie Profesor Raczek poświęcił podsumowaniu dotychczasowej pięcioletniej działalności Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Omawiał sukcesy i dziękował wszystkim, którzy się do nich przyczynili. Mówił o perspektywach rozwojowych, rysujących się przed Uczelnią, ale jednocześnie podkreślał konieczność zmobilizowania lokalnych władz samorządowych oraz innych instytucji i organizacji, które mogą wspierać na różne sposoby rozwój Szkoły. Uczelnia może być w coraz większym stopniu prężnym centrum naukowo-kulturalnym, promieniującym na cały region, pod warunkiem wszakże, iż wiele instytucji i osób będzie utożsamiało się z celami, jakie stawia sobie społeczność PWSZ. Jego Magnificencja Rektor PWSZ Prof. zw. dr hab. Joachim Raczek życzył swemu następcy, Rektorowi Elektowi Prof. ndzw. dr. hab. Michałowi Szepelawemu, wszystkim nowo wybranym członkom władz Szkoły oraz całej społeczności akademickiej dalszego dynamicznego rozwoju placówki, satysfakcji płynącej z pracy na Uczelni i studiów w jej murach, a także pomyślności w życiu osobistym. Poruszające, chwilami zawierające osobiste akcenty przemówienie Profesora Joachima Raczka, kończącego sprawowanie władzy rektorskiej, niesło w sobie głębokie przesłanie dla tych osób, na których od początku nowego roku akademickiego będzie spoczywała odpowiedzialność za raciborską Państwową Wyższą Szkołę Zawodową.

Kolejnym mówcą był Prorektor ds. organizacji i rozwoju Prof. ndzw. dr **Jerzy Pośpiech**, któ-

ry w formie doskonale przygotowanej prezentacji multimedialnej syntetycznie i sugestywnie przedstawił dynamikę rozwoju Uczelni w minionym pięcioleciu, aktualną strukturę PWSZ oraz perspektywy rozwoju. Miłym dla nas, redaktorów „Eunomii”, składnikiem prezentacji była ciepła charakterystyka pisma uczelnianego.

W imieniu władz Uczelni głos zabrał także Rektor Elekt Prof. ndzw. dr hab. **Michał Szepelawy**. Raz jeszcze podziękował za wybór na tak trudne i odpowiedzialne stanowisko, obiecał, że uczyni wszystko, aby stać się godnym kontynuatorem dzieła Profesora Joachima Raczka, a także zapowiedział wygłoszenie programowego przemówienia w trakcie październikowej uroczystości inauguracji roku akademickiego 2007/2008.

Krótkie słowo skierowała do zebranych Pani **Marta Maciejewska**, zasiadająca w Senacie Przewodnicząca Samorządu Studenckiego.

A potem były pełne serdeczności wypowiedzi, wygłoszone przez wielu spośród zaproszonych gości. Głos zabierali Posłowie na Sejm RP – **Andrzej Markowiak** i **Henryk Siedlaczek**, przemawiali przedstawiciele władz samorządowych oraz szefowie nauczycielskich związków zawodowych.

Braterskie przesłanie skierował do obecnych Ksiądz Biskup Prof. dr hab. **Jan Kopiec**.

Były kwiaty, gratulacje i gorące życzenia. Ale były także, złożone przez Starostę Powiatowego oraz Prezydenta Raciborza, deklaracje konkretnego wsparcia dla Uczelni. To bardzo ważne dla całej raciborskiej społeczności akademickiej słowa.

Szczególnie mocno poruszyła uczestników uroczystości wypowiedź absolwenta Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Pana **Marcina Parzonki** (Czytelnicy znajdą ją na stronach „Żarowy”), świadcząca o silnym, pozytywnym związku emocjonalnym – nie tylko samego autora przemowy, ale i wielu innych absolwentów – z macierzystą Uczelnią. Warto dążyć do realizacji przedstawionej przez Pana Marcina propozycji – utworzenia stowarzyszenia, zrzeszającego absolwentów raciborskiej PWSZ. Zapewniamy, że redakcja „Eunomii” będzie wspierała te zamiary.

Jesteśmy pewni, że członkowie akademickiej wspólnoty często będą wracali pamięcią do czerwcowej uroczystości. Prezentowany na łamach jedenastego numeru „Eunomii” materiał tekstowy i zdjęciowy niech będzie owej życzliwej pamięci impulsem.



Członkowie władz Uczelni oraz goście zaproszeni na uroczystość 5-lecia PWSZ

# „Odczuwam ogromną odpowiedzialność!”

Z Jego Magnificencją Rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu,  
prof. ndzw. dr. hab. Michałem Szepeławym, rozmawia dr Janusz Nowak

*Panie Rektorze, w rozmowie z dnia 21 maja bieżącego roku, przeprowadzonej bezpośrednio po wyborze Pana Profesora na stanowisko Rektora PWSZ i zamieszczonej w dziewiątym numerze „Eunomii”, obiecaliśmy naszym Czytelnikom jeszcze jeden wywiad z Panem Rektorem przed rozpoczęciem roku akademickiego 2007/2008. Teraz tę obietnicę spełniamy, dziękując jednocześnie za poświęcenie nam czasu mimo ogromu obowiązków.*

**Prof. Michał Szepeławy:** Udzielanie wypowiedzi naszemu uczelnianemu miesięcznikowi uważam za jeden z moich obowiązków. I nie jest to obowiązek przykry, pragnę dodać.

*Miło słyszeć te słowa! Panie Rektorze, jak zapisze się w Pańskiej pamięci poniedziałek 3 września bieżącego roku?*

**Prof. Michał Szepeławy:** Był to niewątpliwie dzień szczególny. Na pewno nie zapomnę go do końca życia.

*Podpowiedzmy Czytelnikom, że właśnie w tym dniu odbyło się przekazanie władzy w Uczelni.*

**Prof. Michał Szepeławy:** Tak, w trakcie kameralnej, ale przy tym podniosłej uroczystości władza rektorska została przekazana. Całkowicie pokojowo, dodam żartobliwie! Poprzedni Rektor, prof. zw. dr. hab. Joachim Raczek, oddał mi nie tylko insygnia rektorskie, a więc symboliczne znaki władzy rektora, ale przede wszystkim powierzył mi, według ustalonych procedur, cały majątek Uczelni. W chwili podpisywania dokumentów uzmysłowiłem sobie ogromną odpowiedzialność, jaką zdecydowałem się wziąć na swoje barki.

*Świadomość odpowiedzialności jest nadrzędnym uczuciem Pana Rektora w tych pierwszych dniach urzędowania?*

**Prof. Michał Szepeławy:** Mogłbym być posądzony o fałszywą skromność, gdybym stwierdził, że nie odczuwałem, czy też nadal nie odczuwam ogromnej satysfakcji. Sprawowanie tak zaszczytnej funkcji pozwala przecież na zaznanie smaku realnej władzy, a to nie jest doświadczenie nieprzyjemne. Jednakże byłbym kimś irytującym, gdybym ową satysfakcją, płynącą z faktu wyboru mojej osoby na stanowisko rektora, chciał się bez końca napawać. Bycie rektorem to ciężka praca i jeszcze cięższa

odpowiedzialność. Jestem całkowicie świadomy tej ogromnej odpowiedzialności, odczuwam ją. Zapewne wraz z upływem czasu będę jej doświadczał w coraz większym stopniu. I nie jest to odpowiedzialność jedynie za materialny stan posiadania Uczelni (o czym wspominałem przed chwilą), ale również, a wręcz szczególnie, za jej harmonijny rozwój, poziom kształcenia, utrzymanie tego statusu, który nasza Szkoła uzyskała w ciągu minionego pięciolecia.

*Czy te pierwsze dni przyniosły Panu Rektorowi jakieś istotne wyzwania?*

**Prof. Michał Szepeławy:** Mam poczucie, że od chwili, kiedy zdecydowałem się kandydować na stanowisko rektora PWSZ oraz od kiedy zostałem głosami elektorów wybrany, stoję przed całą serią wyzwań. Kierowanie dużą, wciąż rozwijającą się Uczelnią jest integralnie związane z trudnymi wyzwaniami. Na razie uczyć się niełatwej sztuki stawiania im czoła. Przejęcie obowiązków odbyło się celowo na początku września. Chodzi o to, abym miał cały miesiąc na uchwycenie najważniejszych mechanizmów funkcjonowania Uczelni, poznanie osób pełniących kluczowe role w zarządzaniu poszczególnymi segmentami Szkoły, oswojenie się z nowymi obowiązkami, z blaskami i cieniami (oby tych ostatnich było jak najmniej) rektorowania. Na szczęście mogę liczyć w tym zakresie na pomoc ze strony zarówno Rektora Raczka, jak i Prorektora Mariana Kapicy oraz Prorektora Jerzego Pośpiecha, który jak wiadomo został wybrany na to samo stanowisko na kolejną kadencję i w ten sposób stał się naturalnym łącznikiem między poprzednimi i nowymi władzami Uczelni.

*Już kilka razy padło w tej rozmowie nazwisko Profesora dra hab. Joachima Raczka, współtwórcy raciborskiej Uczelni i pierwszego jej Rektora. Czy mógłby Pan Rektor zdradzić, jakie uczucia nawiedzają Pana w czasie, gdy przejął Pan z rąk tego wybitnego uczonego stery PWSZ?*

**Prof. Michał Szepeławy:** Zostać następcą Profesora Raczka to oczywiście przede wszystkim olbrzymi zaszczyt, a jednocześnie zobowiązanie. Pan Rektor cieszy się ogromnym szacunkiem w środowisku naukowym. Przekonałem się o tym wielokrotnie, ostatnio w trakcie konferencji rektorów szkół wyższych w Jeleniej Górze. Fakt, że to właśnie Profesor Raczek przedstawiał mnie innym rektorom sprawił, że od razu z anonimowego, nowego szefa PWSZ



w Raciborzu stałem się w oczach członków tego szacownego gremium kimś akceptowanym, traktowanym z życzliwością. Ogromnie się cieszę, że Profesor Raczek, mój mistrz, promotor mojego doktoratu, nadal będzie ściśle związany z raciborską Uczelnią. Jego olbrzymie doświadczenie, wiedza, kultura osobista, prawość – to wartości bardzo potrzebne naszej społeczności akademickiej. Mogę obiecać, że będę się mocno starał, aby jak najlepiej kontynuować dzieło zapoczątkowane i znakomicie rozwinięte przez Profesora Raczkę.

*Ośmielę się dodać, że fascynujące jest to naturalne przekazanie przez Mistrza władzy rektorskiej własnemu Uczniowi. To dobrze, że nasza Uczelnia pielęgnuje takie tradycyjne, a przy tym mądre zasady.*

**Prof. Michał Szepelawy:** Tak się złożyło, ale rzeczywiście sytuacja ta kojarzy się z dawnymi strukturami uniwersyteckimi.

*Panie Rektorze, w poprzednim wywiadzie przedstawił Pan obszernie swoją wizję kierowania Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu. Chciałbym zapytać, jak z dzisiejszej perspektywy, urzędującego już Rektora, widzi Pan hierarchię celów, jakie chciałby Pan osiągnąć?*

**Prof. Michał Szepelawy:** Stawiamy zdecydowanie na rozwój Uczelni, jednakże podstawowym jego warunkiem jest rozbudowa bazy PWSZ. W stu procentach wykorzystujemy posiadaną obecnie bazę, zatem nie mamy już rezerw. Potrzebne są kolejne budynki dydaktyczne. Jak wiadomo, chcemy w najbliższym czasie uruchomić dwa nowe kierunki: budownictwo i rolnictwo. Starania są bardzo zaawansowane, ale musimy posiadać gwarancję, że uda się nam wydatnie poszerzyć bazę lokalową. Liczymy oczywiście w tym zakresie na Starostwo Powiatowe oraz

na władze naszego miasta. Jest za wcześnie, aby mówić o konkretnych ustaleniach, wierzymy jednak, że uda się nam pomyślnie zrealizować nasze ambitne zamierzenia.

*Adaptacja pozyskanej od Rafako S.A. hali warsztatowej na halę sportową ruszy już niebawem, prawda?*

**Prof. Michał Szepelawy:** Tak, chcemy wkrótce uruchomić wszystkie konieczne procedury (począwszy od przetargu na kredyt bankowy potrzebny na sfinansowanie tego przedsięwzięcia), aby na początku semestru letniego (czyli w lutym 2008 roku) rozpoczęły się prace. Pragniemy następny rok akademicki zainaugurować już w nowej hali. Mamy w planach także zbudowanie specjalnego łącznika, dzięki któremu możliwa byłaby bezpośrednia komunikacja między Halą sportową OSiR-u, a naszym obiektem dydaktycznym przy ulicy Łakowej. Ten pomysł przeprowadzimy we współpracy z Urzędem Miasta, któremu Hala OSiR-u podlega.

*Inwestycje i remonty to nie tylko sprawa przyszłości, ale dzień dzisiejszy Uczelni.*

**Prof. Michał Szepelawy:** Oczywiście. W czasie wakacji realizujemy m.in. ocieplanie budynku przy ulicy Łakowej, prace remontowo-adaptacyjne w budynku głównym przy ulicy Słowackiego (zwłaszcza na drugim piętrze), konserwację konstrukcji dachowej pływalni przy ulicy Słowackiego.

*Jak ocenia Pan Rektor tegoroczny nabór, który w dniu naszej rozmowy nie został jeszcze zakończony?*

**Prof. Michał Szepelawy:** Nie chciałbym zapeszyć, ale mogę powiedzieć, że na razie nasza Uczelnia nie ma kłopotów z naborem, mimo że na horyzoncie pojawił się niż demograficzny, a konkurencja na rynku kształcenia wyższego jest, jak wiadomo, olbrzymia. Na większości kierunków studiów dziennych wykonaliśmy nabór niemal w stu procentach, natomiast na studiach niestacjonarnych widać już od pewnego czasu tendencję, polegającą na obniżeniu zainteresowania tym typem kształcenia. Trzeba dodać, że jest to tendencja ogólnopolska. Jednak mimo tych negatywnych symptomów tegoroczny nabór na studia zaoczne jest także zadowalający.

*Jakie mechanizmy należałoby uruchomić, aby w nadchodzących latach liczba studentów raciborskiej PWSZ nie malała?*

**Prof. Michał Szepelawy:** W minionym pięcioleciu już ukształtowaliśmy, głównie dzięki trafnym decyzjom Pana Rektora



Przekazanie władzy rektorskiej - 3.09.2007 r.

Raczka, szereg rozwiązań, służących „przyciąganiu” potencjalnych studentów na naszą Uczelnię. Świetną wizytówką PWSZ są liczne sukcesy naukowe, sportowe i kulturalne, jak chociażby w ostatnim czasie brązowy medal siatkarzy w Akademickich Mistrzostwach Europy. Nasi absolwenci są najlepszymi orędownikami Uczelni, jej ambasadorami w wielu, często bardzo oddalonych od Raciborza, regionach Polski.

*Piszemy o tym wydarzeniu w tym numerze „Eunomii”.*

**Prof. Michał Szepelawy:** To znakomicie. Nadawanie rozgłosu, rzecz jasna w dobrym tego słowa znaczeniu, tak znaczącym sukcesom, wytwarza pozytywny klimat wokół Uczelni, który też ma niebagatelny wpływ na poziom zainteresowania nią wśród młodzieży. Nasze wieloletnie doświadczenia edukacyjne (nie tylko te, które związane są ściśle z działalnością PWSZ, ale także wcześniejsze, a więc Studium Nauczycielskie i Kolegium Nauczycielskie) dają Uczelni mocną pozycję przede wszystkim w regionie, ale także w kraju. Będziemy tę pozycję umacniać.

*Czy oprócz sprawdzonych już metod przewiduje Pan Rektor jakieś nowe sposoby uatrakcyjniania oferty studiów w Raciborzu?*

**Prof. Michał Szepelawy:** Naszym wielkim atutem jest wielokierunkowość. Nie koncentrujemy się na jakiejś jednej dziedzinie, jak to się dzieje w niektórych uczelniach publicznych i prywatnych, lecz staramy się harmonijnie rozwijać kierunki bardzo różnorodne. Niezwykle trafną decyzją było na przykład uruchomienie kierunku automatyka i robotyka, bowiem zachodnioeuropejski rynek pracy jest otwarty na przybywających z Polski inżynierów (trend ten jest widoczny szczególnie w Niemczech). W dalszym ciągu

będziemy skrupulatnie analizowali sytuację na rynku pracy w Polsce, aby skutecznie reagować, modyfikując odpowiednio profile kształcenia. Pójdziemy w kierunku utworzenia specjalności, które wyposażą absolwentów w umiejętność samozatrudnienia, tworzenia dla siebie i innych miejsc pracy. Jest to bardzo popularna ostatnio w krajach zachodnich tendencja w edukacji na poziomie wyższym. Podam jeszcze przykład z mojej dziedziny. Otóż pragnę przenieść na nasze podwórko niezwykle pozytywne zjawisko zaobserwowane przeze mnie w trakcie pobytu w Stanach Zjednoczonych: coraz więcej osób wynajmuje tam sobie osobistego trenera, który ustala indywidualny system ćwiczeń fizycznych, jadłospis, optymalny system wykorzystania czasu itd. Jestem przekonany, że z biegiem czasu w coraz szerszym zakresie fenomen ten będzie uzewnętrzniał się także w naszym kraju. Dlatego chcemy wyjść naprzeciw takim potrzebom poprzez utworzenie specjalności, w ramach której studenci będą zdobywali kompetencje trenera osobistego.

*Niemożliwa jest realizacja wymienionych przykładowo przez Pana Rektora zamierzeń (i oczywiście wielu innych) bez dobrze przygotowanej kadry dydaktyczno-naukowej. Jak ocenia Pan Profesor sytuację pod tym względem?*

**Prof. Michał Szepelawy:** Posiadamy świetną kadrę. Osoby, prowadzące w raciborskiej Uczelni różnorakie zajęcia, są w zdecydowanej większości nie tylko znakomicie wykształcone i kompetentne, ale także pracowite, zaangażowane, odpowiedzialne. Nasi pracownicy są przyjaźnie nastawieni wobec studentów, potrafią odkryć drzemące w nich talenty i możliwości. Wciąż przybywa osób mobilizujących się do podnoszenia własnych kwalifikacji naukowych, uzyskujących stopień doktora, a także tytuł doktora habilitowanego. W ostatnich miesiącach kilku naszych pracowników obroniło dysertacje doktorskie.

*Piszemy o nich w tym numerze „Eunomii”.*

**Prof. Michał Szepelawy:** Właśnie. Nasza Uczelnia tworzy już własną kadrę (czego i ja jestem przykładem). Ale występuje także zjawisko inne: wiele osób z różnych ośrodków akademickich chce pracować w Raciborzu. To najlepiej świadczy o marce, jaką zdążyliśmy sobie wyrobić. O jakości pracy Uczelni decyduje głównie poziom kadry naukowo-dydaktycznej. Ale nawet najlepsza kadra nie byłaby w stanie działać bez wsparcia ze strony pracowników administracji i obsługi. Pragnę bardzo mocno zaakcentować ich oddanie dla raciborskiej PWSZ, utożsamianie się z Uczelnią, troskę o jej wszechstronny rozwój.



Przekazanie władzy rektorskiej - 3.09.2007 r.

***W jaki sposób postrzega Pan Rektor rolę PWSZ w lokalnej społeczności?***

**Prof. Michał Szepelawy:** Uczelnia ma do spełnienia bardzo ważną misję. Pełni ją od początku swego istnienia, ale nie przez wszystkie środowiska jest to dostrzegane. Już jesteśmy, a chcemy być w coraz wyższym stopniu, ośrodkiem kulturotwórczym. Powiem odważnie, że mamy ambicję tworzenia środowiska elity intelektualnej, elity opiniotwórczej. To wielkie zadanie, jakie stoi przed nami. Uczelnia jest otwarta na różne inicjatywy edukacyjne, także te, które są formułowane poza jej murami. Organizujemy wykłady otwarte (choćby ostatnio wykład prof. Miodka), które też są formą zbliżenia Szkoły i środowiska lokalnego. Chcemy konsekwentnie udostępniać społeczności lokalnej naszą bazę, a także pracowników. Mamy nadzieję, że staniemy się trwałym składnikiem życia publicznego w regionie raciborskim, na Śląsku, a także – przynajmniej w pewnej mierze – w kraju.

***Znów wracamy do wspomnianego już wcześniej współdziałania Uczelni z władzami samorządowymi.***

**Prof. Michał Szepelawy:** Tak, to bardzo ważka sprawa. Oczekujemy pomocy ze strony władz miejskich i powiatowych w dziedzinie rozbudowy infrastruktury Uczelni, ale przecież my też mamy do zaoferowania niebagatelną pomoc. Posiadamy np. możliwości realizacji wszechstronnych działań prozdrowotnych, odnoszących się głównie do dzieci i młodzieży Raciborza i regionu. Najważniejsze, że wiemy jak to robić. Ponadto nasi studenci wypracowali cały szereg metod działań na niwie społecznej, kulturalnej, a nawet politycznej, dzięki którym są po prostu widoczni w przestrzeni publicznej. Dodam, że widoczni w pozytywnym kontekście.

***Czy są sprawy, które Pana, Panie Rektorze, niepokoją u progu nowego roku akademickiego?***

**Prof. Michał Szepelawy:** Cóż, nie jestem osobą szczególnie strachliwą, ale oczywiście obawy odczuwam, tak jak każdy, kto kieruje dużą firmą, a przecież nasza Uczelnia jest firmą niemałą. Potężna fala niżu demograficznego, exodus młodych ludzi do krajów zachodnich, pewne zmniejszenie się popularności studiowania – to niewątpliwie okoliczności, które budzą niepokój. W niedalekiej przyszłości ilość studiujących w skali Polski będzie malała, w związku z czym niektóre szkoły wyższe po prostu stracą rację bytu, znikną. Jestem przekonany, że nasza Uczelnia – dzięki walorom, o których mówiłem – nie tylko przetrwa, ale będzie się rozwijała.

Mamy bardzo wiele atutów, musimy je mądrze i efektywnie wykorzystywać.

***Czy może Pan Rektor zdradzić Czytelnikom, jaki styl kierowania Uczelnią będzie Pan preferował?***

**Prof. Michał Szepelawy:** Jestem człowiekiem kompromisu (a przynajmniej za takiego się uważam), a więc wsłuchuję się najpierw w opinie wielu różnych ludzi, konsultuję się, a dopiero potem podejmuję decyzję. Nie mam w zwyczaju arbitralnego narzucania innym swoich racji. Mam wokół siebie grono osób, którym ufam, z których zdaniem się liczę. Wierzę, że osoby te nie pozostawią mnie samego w trudnych chwilach, kiedy będę musiał podejmować kontrowersyjne, niepopularne decyzje.

***Dziękując Panu Rektorowi za rozmowę, pragnę w imieniu Czytelników, redakcji i własnym życzyć Panu samych sukcesów w trakcie rozpoczynającej się kadencji rektorskiej. Pana sukcesy będą równocześnie sukcesami Uczelni. Życzę ponadto zdrowia, wytrwałości oraz pomysłowości w życiu osobistym.***

**Prof. Michał Szepelawy:** Dziękuję bardzo. Ja również, uprzedzając niejako moje przemówienie podczas uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego, życzę wszystkim członkom społeczności akademickiej – pracownikom naukowym, pracownikom administracji i obsługi, studentom – jak najpomyślniejszego roku akademickiego 2007/2008. Panu redaktorowi zaś i całej redakcji „Eunomii” życzę samych dobrych i ciekawych materiałów na łamach uczelnianego pisma.

***Serdecznie dziękuję, Panie Rektorze.***

Rozmowa została przeprowadzona 7 września 2007 roku



Foto: Archiwum PWSZ w Raciborzu

Jego Magbificencja Rektor PWSZ w Raciborzu Prof. ndzw. dr hab. Michał Szepelawy w gabinecie rektorskim



# Program Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Na Pograniczach Edukacji”

Racibórz, 25-26.09.2007 r.

Przedstawiamy Państwu program bardzo ważnej konferencji, przeprowadzonej w końcu września w naszej Uczelni. W następnym numerze „Eunomii” umieścimy dokładną relację z przebiegu Konferencji.

Redakcja

**25.09.2007 r.**

**Otwarcie konferencji – (sala 202, budynek B)**

**10.00 – 10.15 – Uroczyste rozpoczęcie konferencji**  
Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy

**Sesja plenarna – godz. 10.15 – 11.15**

Przewodniczący: Prof. zw. dr hab. Joachim Raczek  
Prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech

1. Doc. PhDr. Josef Malach, CSc., Ostravska Univerzita  
**Regionální efekty edukace a jejich využití pro řízení vzdělávacích institucí**
2. Prof. nadzw. dr hab. Andrzej Krawański, AWF Poznań  
**Pogranicza zdrowia i choroby w kontekście edukacyjnym**
3. Prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica, PWSZ Racibórz  
**Pedagogika na pograniczach**

## Obrady w sesjach tematycznych

**SEKCJA I – (sala 202, budynek B)**

**godz. 11.30 – 13.30**

**Problematyka zdrowia i choroby na pograniczach.  
Kontekst edukacyjny**

Przewodniczący: Prof. nadzw. dr hab. Andrzej Krawański  
Dr Anna Gawel, dr Mirosław Kowalski

1. Prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy, PWSZ Racibórz  
**Poziom sprawności motorycznej dzieci i młodzieży Raciborza**
2. Dr Anna Gawel, Uniwersytet Jagielloński Kraków  
**Stan i perspektywy rozwoju pedagogiki zdrowia**
3. Dr Mirosław Kowalski, Uniwersytet Zielonogórski  
**Wiedza potoczna o zdrowiu (między wizją normatywną, deskryptywną a propagandową)**
4. Doc. RNDr. Jan Šteigl, CSc., Univerzita Palackého v Olomouci  
**Antropologické výzkumy v pohraničních oblastech ČR – jejich význam z hlediska výchovy a podpory zdraví**
5. Dr Ewa Jarosz, Uniwersytet Śląski Katowice  
**Krzywdzenie dzieci - problem zdrowia w społecznościach lokalnych i w perspektywie globalnej**
6. Dr Weronika Wrona - Wolny, AWF Kraków  
**Występowanie ryzykownych zachowań zdrowotnych na przykładzie przemocy wśród młodzieży szkolnej**
7. Prof. zw. dr hab. Tatiana Senko, Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej  
**Pozytywne formy zachowań osobowościowych jako podstawa zdrowia psychicznego mieszkańców pograniczy**
8. Doc. PhDr. Jitka Šimíčková – Čížková, CSc., Ostravska Univerzita  
**Hodnota zdraví jako aspekt kvality života u univerzitních studentů**
9. PaedDr. Soňa Kršjaková, Univerzita Komenského Bratislava  
**Zdravie i ruch v programach nauczania w szkołach podstawowych na Słowacji**
10. Doc. PaedDr. Adriana Wiegerová, PhD., Univerzita Komenského Bratislava  
**Pojęcie zdrowia w programach nauczania na Słowacji**

11. Mgr. Zlatica Dorková, Doc. Mgr. Martina Cichá, PhD., Univerzita Palackého v Olomouci  
**Výchova ke zdraví v každodenní praxi učitelky mateřské školy**

**Przerwa Obiadowa – godz. 13.30 – 14.30**

**SEKCJA I – ciąg dalszy obrad – godz. 14.30 – 16.30**

Przewodniczący: . Doc. RNDr. Jan Šteigl, CSc.,  
Dr Weronika Wrona - Wolny, dr Beata Fedyn

12. Dr Bożena Makowska, AWF Kraków  
**Ocena wybranych zachowań zdrowotnych młodzieży wiejskiej szkół ponadgimnazjalnych**
13. Mgr. Aleksandra Tomášová, Ostravska Univerzita, Pedagogická fakulta  
**Škola podporující zdraví**
14. Mgr Zofia Kurzeja, PWSZ Racibórz  
**Zdrowie wartością autoteliczną czy służebną?**
15. Mgr Mirosław Hanulewicz, Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji Opole  
**Tendencje rozwojowe w profilaktyce społecznej**
16. Mgr Magda Szul, PSP nr 15 Opole  
**Edukacja z pogranicza zdrowia i choroby. Potrzeby dziecka zdrowego i chorego**
17. Mgr Sławomir Śliwa, Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji Opole  
**Profilaktyka rówieśnicza na przykładzie Akademii Młodzieżowych Inicjatyw Profilaktycznych**
18. Mgr Jolanta Morawska, Fundacja „Pro Salute” Będzin  
**Problematyka przeżywania utraty w psychologii - żałoba jako naturalny proces po śmierci bliskiej osoby**
19. Mgr Agnieszka Łaba, Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska Przemysł  
**Rewalidacyjny wymiar biblioterapii na przykładzie dzieci upośledzonych umysłowo**
20. Dr Ilona Pokora, PWSZ Racibórz  
**Przebieg procesu uwodnienia organizmu po stresie ciepła podstawą zdrowia**
21. Dr Krzysztof Skalik, PWSZ Racibórz  
**Rola poziomu aktywności ruchowej na lekcjach wychowania fizycznego w edukacji prozdrowotnej młodzieży**
22. Dr Igor Radziejewicz – Winnicki, IMPiZŚ  
**Czynnościowe bóle brzucha jako zaburzenie funkcjonowania psychospołecznego dzieci**
23. Mgr Joanna Raniszewska, PWSZ Racibórz  
**Różnorodność form aktywności fizycznej wśród społeczności lokalnej**
24. Mgr Jarosław Gasilewski, PWSZ Racibórz, prof. nadzw. dr hab. Janusz Iskra, AWF Katowice  
**Zmiany sprawności koordynacyjnej młodzieży między 13 a 14 rokiem życia**
25. Mgr Grzegorz Wachowski, PWSZ Racibórz  
**Rekreacja i zdrowie wśród osób trenujących karate w Raciborskim Klubie Kyokushin Karate**
26. Mgr Józefa Kielak, PWSZ Racibórz  
**Wczesna diagnostyka wad wzroku, słuchu i mowy szansą dla pomyślnej edukacji dziecka**
27. Dr Beata Fedyn, PWSZ Racibórz  
**Zachowania zdrowotne seniorów – problem pogranicza gerontologii i pedagogiki zdrowia**
28. Dr Ilona Gembalczuk, PWSZ Racibórz  
**Środowiskowe uwarunkowania promowania zdrowia społeczności lokalnej**
29. Dr Teresa Nazimow – Krakowska, PWSZ Racibórz

**Koncert w muzeum, ul. Chopina 17.30 – 18.40**

**Uroczysta kolacja – 18.40**

## SEKCJA II – (sala 227, budynek A)

godz. 11.30 – 13.30

**Edukacja multikulturowa wyzwaniem XXI wieku**

Przewodniczący: Prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica  
Doc. Mgr. Martina Cichá, PhD.

- Prof. dr hab. Jadwiga Kosowska – Rataj, Uniwersytet Opolski  
**Wartości młodzieży w perspektywie postmodernistycznej**
- Doc., Mgr. Katerina Vitásková Ph.D., Univerzita Palackého v Olomouci  
**Reflexe interkulturalního přístupu v rámci vysokoškolského vzdělávání logopedů**
- Prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech, PWSZ Racibórz  
**Problemy jakości europejskiego wychowania fizycznego**
- Doc. PhDr. Ladislav Langr, PhD., Ostravská Univerzita  
**Evropská dimenze v edukaci na českých školách**
- Doc. PaedDr. Miroslav Kopecký, PhD., PhDr. Helena Skarupská, PhD.,  
PhDr. Ivana Knausová, PhD., Univerzita Palackého v Olomouci  
**Význam hodnocení biologického věku u dospělé populace z pohledu demografického vývoje současné společnosti**
- PhDr. Helena Skarupská, PhD., PhDr. Ivana Knausová, PhD., Doc. PaedDr. Miroslav Kopecký, PhD., Univerzita Palackého v Olomouci  
**Otázky sociálního zabezpečení seniorů a jejich aktivního zapojení do života společnosti**
- PhDr. Ivana Knausová, PhD., Doc. PaedDr. Miroslav Kopecký, PhD., PhDr. Helena Skarupská, PhD., Univerzita Palackého v Olomouci  
**Problematica zvyšujícího se věku v současné moderní společnosti**
- PhDr. Libor Martinek, PhD., Slezská Univerzita Opava  
**Nabývání identity. K možnostem využití literatury v nářečí na Opavsku ve výuce literatury**
- Doc., Mgr. Martina Cichá, PhD., Mgr. Zlatica Dorková, Univerzita Palackého v Olomouci  
**Budoucnost multikulturalismu a multikulturní výchovy**
- Doc. PhDr. Helena Grecmanová, Ph.D. Univerzita Palackého v Olomouci, Pedagogická fakulta  
**Multikulturní výchova podle programu RWCT (učitelé a multikulturní společnost)**

Przerwa Obiadowa – godz. 13.30 – 14.30

## SEKCJA II – ciąg dalszy obrad – godz. 14.30 – 16.30

Przewodniczący: Prof. dr hab. Jadwiga Kosowska – Rataj  
Doc. PaedDr. Miroslav Kopecký, PhD.

- Dr Ewa Wysocka, Uniwersytet Śląski Katowice  
**„Inny” w świadomości młodzieży – źródła, mechanizmy i konsekwencje postępowania odmienności w świecie społecznym**
- Mgr Beata Stępień, SP nr 1, Racibórz  
**Nauczanie w różnorodności – dialog religii i kultur**
- Dr Jolanta Gabzdyl, PWSZ Racibórz  
**Potrzeby edukacji interkulturowej a wczesnoszkolna edukacja zintegrowana**
- Dr Kornelia Lach, Zespół Szkół w Krzanowicach  
**O edukacji interkulturowej w Zespole Szkół w Krzanowicach**
- Dr Edward Szkoda, Uniwersytet Opolski  
**Determinanty edukacji interkulturowej w świetle przepisów oświatowych w Polsce po 1945 r.**
- Dr Joanna Ogrodnik, AWF Katowice  
**Rola nauczyciela w edukacji interkulturowej**
- Mgr Alicja Maślej, Uniwersytet Opolski  
**Lingwistyczne aspekty edukacji interkulturowej**
- Dr Gabriela Kryk, PWSZ Racibórz  
**Szkolne środowisko edukacyjne w procesie uczenia się młodszych uczniów**
- Mgr Marzena Bugiel, PWSZ Racibórz  
**Współpraca raciborskich placówek oświatowych z zaprzyjaźnionymi placówkami w Czechach**
- Mgr Małgorzata Fojcik, GOPS Krzanowice  
**Sytuacja szkolna dziecka z rodziny czasowo niepełnej**
- Mgr Beata Gawłowska, PWSZ Racibórz  
**Edukacja regionalna w oczach przyszłych nauczycieli**

Koncert w muzeum, ul. Chopina 17.30 – 18.40

Uroczysta kolacja – 18.40

25.09.2007 r.

Śniadanie – godz. 8.00 – 9.00

## Sesja plenarna – (sala 202, budynek B)

9.00 – 9.30 – Racibórz – miasto w świadomości mieszkańców  
dr Edward Nycz, PWSZ Racibórz

## SEKCJA III – (sala 227, budynek A)

godz. 9.30 – 10.30

**Aktywność społeczności lokalnej na raciborsko-opawskim pograniczu**  
Przewodniczący: dr Edward Nycz

- PaedDr. Radmila Burkovičová, PhD., Ostravská Univerzita  
**Jak od dokumentu do kształcenia dziecka w wieku preprymarnym w regionie Morawsko-Śląskim?**
- Mgr Dorota Piechowicz, Uniwersytet Opolski  
**Organizacje pozarządowe jako forma aktywności i identyfikacji z grupą w odniesieniu do omawianych społeczności lokalnych**
- Mgr Marzena Kędra, Zespół Szkolno - Przedszkolny w Moszczance  
**Połączyła nas pedagogika C. Freineta**
- Dr Edward Nycz, PWSZ Racibórz  
**Podmiotowość soltysa w kształtowaniu aktywności w społeczności lokalnej**

**DYSKUSJA, PODSUMOWANIE KONFERENCJI**  
sala 202, budynek B, godz. 12.00 – 12.30

Obiad – godz. 13

## SEKCJA IV – (sala 202, budynek B)

godz. 9.30 – 12.00

**Równość szans w zmieniającym się społeczeństwie pogranicza**

Przewodniczący: Prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica  
Prof. PhDr. Alena Nelešová, CSc.

- Prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica, PWSZ Racibórz, Uniwersytet Opolski  
**Techniki ludyczne w kształtowaniu kompetencji pedagogicznych studentów**
- Prof. PhDr. Alena Nelešová, CSc., Univerzita Palackého v Olomouci  
**Inovativní přístupy ve vzdělávání**
- Dr Dariusz Chojek, PWSZ Racibórz  
**Kwalifikowanie dzieci do nauczania w Szkole Specjalnej nr 10 w Raciborzu – rys historyczny**
- Dr Aleksandra Mach, Uniwersytet Rzeszowski  
**Uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych wyzwaniem dla nauczyciela szkoły ogólnodostępnej**
- Mgr Daniel Wiśniewski, Uniwersytet Opolski  
**Aspiracja młodzieży pogranicza na tle transformacji społeczno-kulturowej**
- Mgr Hanna Łaciok, DPS „Złota Jesień” Racibórz  
**Analiza potrzeb socjalnych ludzi starszych a możliwość instytucjonalnych form opieki na obszarze miasta Raciborza**
- Mgr Magdalena Liszka, PWSZ Racibórz  
**Osoby starsze na rynku pracy terenu pogranicza**
- Mgr Piotr Olejnik, Uniwersytet w Białymstoku  
**Pogranicze jako szansa społecznej inkluzji Innego**
- Mgr Monika Cieśllicka, PWSZ Racibórz  
**Readaptacja zawodowa więźniów opuszczających zakład karny**
- Dr Adam Musiol, mgr Sabina Krawiec, PWSZ Racibórz  
**Uczelnie bez granic – nauczanie na odległość**

**DYSKUSJA, PODSUMOWANIE KONFERENCJI**  
sala 202, budynek B, godz. 12.00 – 12.30

Obiad – godz. 13

# Profesor Joachim Raczek

## członkiem Polskiej Akademii Nauk

Mimo że Pan Profesor dr hab. Joachim Raczek zakończył w sierpniu bieżącego roku kadencję rektorską, to Jego związek z raciborską Uczelnią nie uległ przerwaniu. Pan Profesor będzie nie tylko prowadził wykłady i seminaria licencjackie w Instytucie Kultury Fizycznej, ale także służył swoim ogromnym doświadczeniem naukowym i organizatorskim oraz licznymi kontaktami w świecie polskiej i światowej nauki.

Miarą pozycji naukowej Pana Profesora Joachima Raczka jest Jego ponowny wybór na członka Komitetu Rehabilitacji, Kultury Fizycznej i Integracji Społecznej Polskiej

Akademii Nauk. To ogromne, bardzo nobilitujące naszą Uczelnię wyróżnienie.

W imieniu całej społeczności Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu życzymy Panu Profesorowi wielu sukcesów oraz satysfakcji zawodowej i osobistej.

Redakcja

### **POLSKA AKADEMIA NAUK** **WYDZIAŁ NAUK MEDYCZNYCH**

00-901 Warszawa 134,  
PKiN, skr. poczt. 24

tel. 620 33 32, tel./fax 620 38 03  
e-mail: [Wydzial6@pan.pl](mailto:Wydzial6@pan.pl)

Warszawa, dnia 16 maja 2007 r.

Pan

Prof. dr Joachim RACZEK

Katowice

Szanowny Panie Profesorze,

Jest mi miło zawiadomić, że w wyniku korespondencyjnych, tajnych wyborów dokonanych przez środowisko naukowe, został Pan wybrany na członka

#### **Komitetu Rehabilitacji, Kultury Fizycznej i Integracji Społecznej PAN**

na kadencję 2007-2010.

Życzę osobistej satysfakcji z pracy w Komitecie i wyrażam przekonanie, że udział Pana Profesora przyczyni się do rozwoju nauk medycznych reprezentowanych przez Komitet.



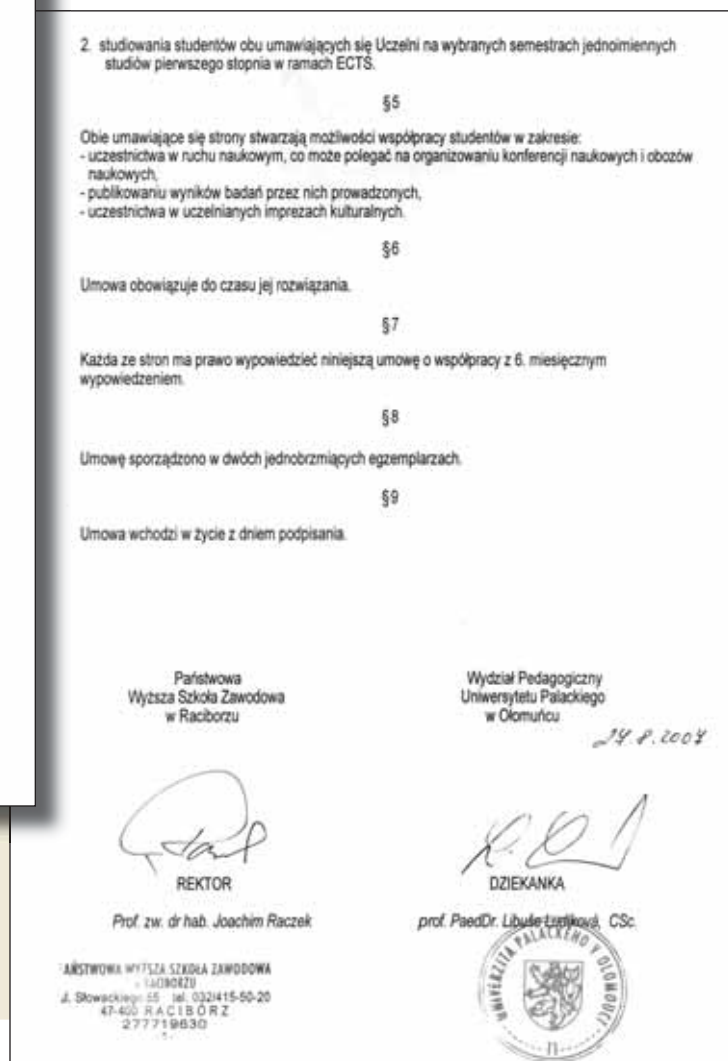
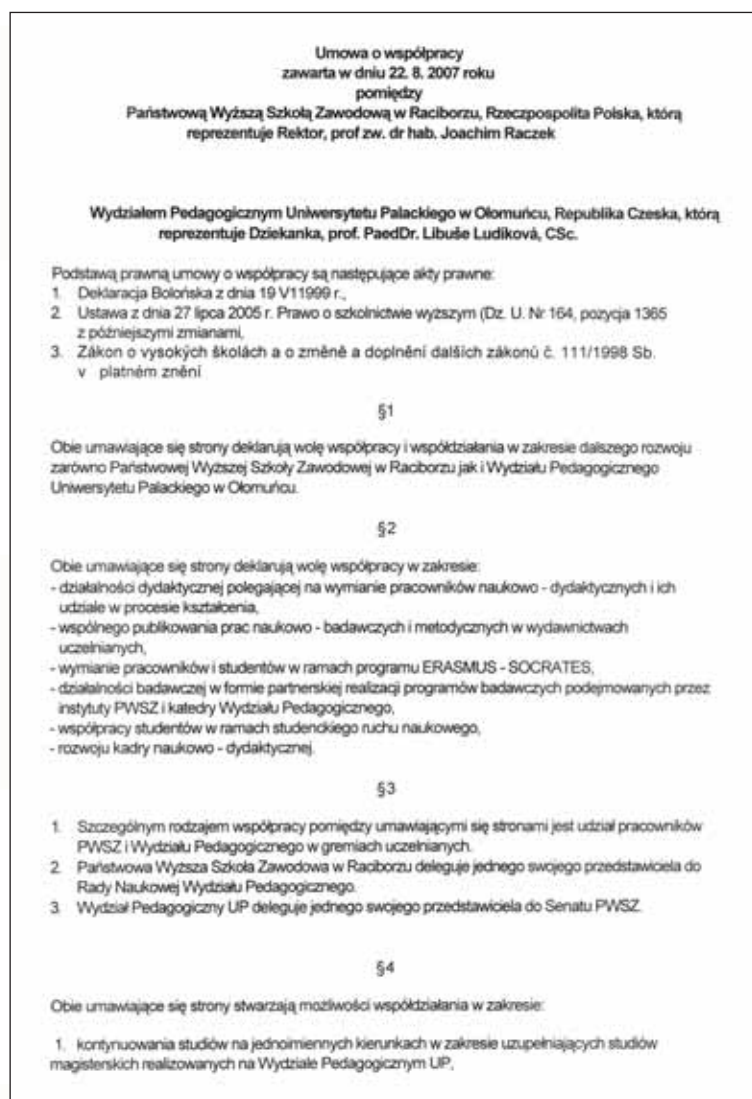
Prof. dr Wojciech Kostowski  
Przewodniczący Wydziału Nauk Medycznych PAN



# NOWY PARTNER NASZEJ UCZELNI

## Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu

Pod koniec swego urzędowania kierownictwo Uczelni doprowadziło do podpisania kolejnej umowy o współpracy. Nowym naszym partnerem został Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu (Republika Czeska). Formalnie – nowym, a w rzeczywistości od dawna żyjącym z PWSZ w wielkiej przyjaźni, której dowody są widoczne we współpracy pracowników i studentów obu układających się stron.



W sierpniu 2007 r. pod tekstem umowy swoje podpisy złożyli: dziekan Wydziału Pedagogicznego Prof. Paed. Dr Libuše Ludiková, CSc., ze strony Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Rektor, prof. zw. dr hab. Joachim Raczek.

To, jak należy sądzić, bardzo ważny moment w życiu obydwu Uczelni, zwłaszcza zaś – w krótkim, bo zaledwie 5. letnim okresie istnienia PWSZ. To nie pierwsza podpisana umowa. Bowiem pierwszą uczelnią akademicką, z którą podjęto daleko idącą współpracę, była Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach. Stosowny dokument podpisano 1 października 2005 r., co było uzasadnione przede wszystkim uruchomieniem w 2002 r. kierunku wychowanie fizyczne. Ponadto nawiązano współpracę pomiędzy Wydziałem Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Ostrawskiego (13 X 2005), Uniwersytetem Opolskim oraz Politechniką Opolską. W ramach tych umów realizuje się nie tylko programy badawcze, ale także wymianę kadrową i współpracę studentów.

Należy tu wspomnieć, że wspólnie z Wydziałem WF OU – Szkoła nasza (oraz kilka zagranicznych ośrodków naukowych) realizuje szeroko zakrojone badania poziomu motoryki dzieci i młodzieży. Warto przypomnieć, że Wydział Pedagogiczny OU oraz Instytut Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych Śląskiego Uniwersytetu w Opawie – wspólnie z Instytutem Studiów Edukacyjnych PWSZ są współorganizatorami międzynarodowej konferencji naukowej NA POGRANICZACH EDUKACJI (25-26 IX 2007 r.), której program wydrukowaliśmy w tym numerze „Eunomii” i której przebieg przedstawimy w kolejnym numerze naszego pisma.

Wynikiem umowy z Politechniką Opolską jest uruchomienie w Raciborzu dla naszych absolwentów zajęć w ramach studiów drugiego stopnia (studia magisterskie na kierunku wychowanie fizyczne). Niestety, nie udało nam się doprowadzić do podobnego rezultatu rozmów prowadzonych z Uniwersytetem Opolskim, czego ogromnie żałujemy.

Najbardziej niepokieszeni są nasi absolwenci, którzy liczyli na kontynuację taniej drogi do magisterium.

Żywe są zwłaszcza związki osobowe z naszymi partnerami, bowiem wspierani jesteśmy kadrą naukowo-dydaktyczną, zatrudnioną na funkcjonujących u nas ośmiu kierunkach i dwudziestu trzech specjalnościach. Cieszymy się tym, że w gronie naszych pracowników są przedstawiciele AWF w Katowicach, UO w Opolu, PO w Opolu, Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu, a nawet Uniwersytetów Jagiellońskiego i Wrocławskiego.

Ukazując dotychczasowe przejawy współpracy z licznymi ośrodkami, nie można nie wspomnieć o kontaktach studentów. Interesującym ich przykładem są cykle obozów naukowych studentów, których organizatorami byli dotąd Uniwersytet Palackiego, Katedra Pedagogiki Wczesnoszkolnej Instytutu Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu Opolskiego, Katedra Edukacji Elementarnej Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Ostrawskiego oraz nasz Instytut Studiów Edukacyjnych.

Wspominamy jeszcze ostatni obóz naukowy zorganizowany przez naszą Uczelnię. Odbił się on w dniach 26-29 marca 2007 r. a jego tematyka badawcza skupiała się wokół edukacji interkulturowej. Koła Pedagogów realizowały międzynarodowy projekt edukacyjny nt. *Tradycje i obrzędy regionalne w edukacji wczesnoszkolnej*, w którym uczestniczyli także studenci z Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu, Uniwersytetu w Preszowie oraz z Uniwersytetu Opolskiego.

Wyrażamy przekonanie, że współpraca, której treść została zawarta we wspomnianej umowie z dnia 22.08.2007 r., podpisanej przez kierowników umawiających się instytucji, będzie nie tylko demonstracją woli współdziałania. Widzimy ją nade wszystko jako generator wielu wspólnych chwalebnych dokonań, odnotowanych także przez nasze uczelniane annały.

Ołomuniec – widok na rynek z wieży kościoła

Foto: [www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl)



# SYLWETKI NOWYCH DOKTORÓW

Wielką radością napelnia członków społeczności naszej Uczelni wzrastająca liczba nowych doktorów nauk. Na ważność tego zjawiska wskazał m.in. w opublikowanym na stronach na stronach 8-11 wywiadzie Rektor PWSZ prof. dr hab. Michał Szepeławy.

Poniżej prezentujemy sylwetki trzech Pań, które w ostatnim czasie uzyskały stopień doktora.

Redakcja

## Dr Gabriela Kryk



Miło poinformować Czytelników „Eunomii”, iż dnia 27 września 2007 r. Rada Wydziału Historyczno-Pedagogicznego Uniwersytetu Opolskiego podjęła decyzję o nadaniu mgr Gabrieli Kryk stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Tym samym do pięciu wzrosła liczba doktorów w Zakładzie Edukacji Elementarnej w Instytucie Studiów Edukacyjnych.

Publiczna obrona Jej pracy doktorskiej nt. „*Propedeutyczne samokształcenie uczniów w systemie edukacji wczesnoszkolnej*” odbyła się w dniu 12 lipca 2007 r. Promotorem rozprawy była **prof. dr hab. Gabriela Kapica**, pracownik naukowy Uniwersytetu Opolskiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, b. dyrektor Instytutu Studiów Edukacyjnych. Dysertację recenzowali: **prof. dr hab. Jadwiga Hanisz** z Uniwersytetu Opolskiego oraz **prof. zw. dr hab. Wojciech Kojs** z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Dr Gabriela Kryk pracuje w naszej Szkole trzeci rok. Prowadzi zajęcia z zakresu dydaktyki, teoretycznych podstaw kształcenia wczesnoszkolnego oraz technik skutecznego uczenia się. Należy do najaktywniejszych pracowników Instytutu, posiada bogaty dorobek naukowo-dydaktyczny, szeroki wachlarz kwalifikacji oraz zakres doświadczeń zawodowych.

Po ukończeniu w roku 1987 kierunku nauczanie początkowe w Studium Nauczycielskim w Raciborzu, w roku 1993 uzyskała tytuł magistra nauczania początkowego w Wyższej Szkole Pedagogicznej (obecnie – Uniwersytet Opolski). Tam też w roku 2000 ukończyła studia doktoranckie.

Przechodząc do pracy w raciborskiej Uczelni jako nauczyciel dyplomowany z I. stopniem specjalizacji zawodowej, miała za sobą osiemnastoletni staż nauczycielski w Szkole Podstawowej nr 11 w Raciborzu oraz dziesięcioletni okres pracy na stanowisku doradcy metodycznego nauczania początkowego w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Katowicach.

Dr Gabriela Kryk jest ponadto edukatorem programu „Nowa Szkoła”, ekspertem komisji kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych dla nauczycieli ubiegających się o awans zawodowy (MEN/718/Eks), posiada kwalifikacje edukatorskie (MEN/1012E/900/2001), a także kwalifikacje w zakresie organizacji i zarządzania oświatą. Wszystkie te kompetencje w pełni wykorzystuje w pracy naukowo – dydaktycznej w naszej Uczelni.

Od 1993 r. jest członkinią Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Oddział w Raciborzu.

Od 1996 r. prowadzi na terenie ziemi raciborskiej Powiatowy Turniej „ASY III KLASY”, którego jest pomysłodawczynią i główną organizatorką.

Tematyka rozprawy doktorskiej dr Gabrieli Kryk oscyluje wokół zagadnień funkcjonowania współczesnego człowieka w dobie intensywnych przemian ekonomicznych, technicznych oraz społeczno-kulturowych, a szczególnie w warunkach rewolucji informacyjnej oraz kształtującego się społeczeństwa opartego na wiedzy, ustawicznie uczącego się. By sprostać nowym, niespotykanym dotąd zadaniom, niezbędne jest wdrażanie uczniów do samodzielnego, antycypacyjnego i twórczego uczenia się już na szczeblu klas początkowych.

Główne cele badań, realizowane przez Autorkę w ramach dysertacji, obejmowały:

- zdiagnozowanie stanu propedeutycznego samokształcenia uczniów w systemie edukacji wczesnoszkolnej (posłużyła się tu metodą sondażu diagnostycznego, w którym uczestniczyli nauczyciele, uczniowie i ich rodzice – ogółem 450 osób),
- weryfikację własnej koncepcji dydaktycznej, polegającej na systematycznym, świadomym oraz celowym wdrażaniu młodszych uczniów do samokształcenia (zastosowaną metodą było tzw. badanie w działaniu [action research], którym objęto uczniów i nauczycieli klas początkowych z pięciu szkół z terenu Raciborza i powiatu raciborskiego – łącznie 192 osoby).

Analiza wyników badań dotyczących pierwszego celu badań nie napawa optymizmem, bowiem przygotowanie uczniów w klasach I-III do samodzielnego uczenia się ma jedynie charakter fragmentaryczny i incydentalny.

Dużo bardziej obiecujące okazały się rezultaty badań, ukazujące skuteczność zastosowanej koncepcji dydaktycznej. Potwierdziły one bowiem liczne walory działań edukacyjnych, prowadzących do ukształtowania u młodszych uczniów kompetencji niezbędnych do podejmowania w wyższych klasach samodzielnego uczenia się. Należą do nich przede wszystkim: umiejętność pełnego rozumienia czytanego tekstu, notowania, pozyskiwania i selekcjonowania informacji z różnorodnych źródeł, sztuka rozwiązywania problemów, podejmowania decyzji, dokonywania samokontroli i samooceny, umiejętność planowania oraz pracy w zespole.

Dorobek naukowy dr Gabrieli Kryk obejmuje 10 publikacji krajowych i zagranicznych (Czechy), które ukazały się w czasopiśmie pedagogicznych, pracach zbiorowych, w materiałach pokonferencyjnych oraz 5 artykułów przyjętych do druku. Uczestniczyła czynnie w 12 konferencjach krajowych i zagranicznych (Uniwersytet Ostrawski, Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu), wygłaszając referaty i komunikaty z badań własnych oraz w dziewięciu ogólnych



nopolskich konferencjach metodycznych z zakresu edukacji wczesnoszkolnej.

Imponująca jest też lista nagród i wyróżnień: Brązowy Krzyż Zasługi, Nagroda Śląskiego Kuratora Oświaty, Nagroda Prezydenta Raciborza oraz siedem nagród dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 w Raciborzu.

Gratulujemy wszystkich sukcesów i życzymy przede wszystkim dalszego, szybkiego rozwoju naukowego!

#### Ważniejsze publikacje

1. *Determinanty potrzeby osiągnięć i poziomu aspiracji uczniów z rodzin wiejskich rozpoczynających naukę na szczeblu kształcenia systematycznego*, [w:] W. Kojs, R. Mrózek, R. Studenski, (red.) *Młodzi w sytuacji zmian gospodarczych, edukacyjnych, społecznych i kulturowych*, Cieszyn 1999, Uniwersytet Śląski Filia w Cieszynie, tom I, s. 253-263.
2. *Edukacja matematyczna w korelacji z innymi rodzajami zajęć*, „Życie Szkoły”, 1999, nr 9, s. 699-702.
3. *Nauczanie zintegrowane a zagadnienie propedeutycznego samokształcenia młodszych uczniów*, [w:] E. Marek, R. Więckowski,

(red.) *Edukacja wczesnoszkolna w kontekście reformy systemu szkolnego*, Piotrków Trybunalski 2000, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Akademii Świętokrzyskiej w Piotrkowie Trybunalskim, s. 290-297.

4. *Linguistic competence in propaedeutic self-education of pupils in early years of primary school*, [w:] *Nove možnosti vzdělávání a pedagogický výzkum*, Ostrava 2001, Pedagogická fakulta Ostravské Univerzity, s. 372-374.
5. *Wdrażanie uczniów do propedeutycznego samokształcenia (w świetle własnej koncepcji dydaktycznej)*, [w:] *Aktualni problémy pedagogický ve výzkumech studentů doktorských studií* programů, Olomouc 2005, Pedagogická Fakulta Univerzity Palackého v Olomouci, s. 47-50.
6. *Rozwijanie kompetencji samokształceniowych metodą projektów w edukacji wczesnoszkolnej*, „Dyrektor Szkoły”, 2006, nr 7, s. 32-35.
7. *Samokształcenie młodszych uczniów*, [w:] G. Kapica, (red.) *Współczesne konteksty dzieciństwa*, Racibórz 2006, Wyd. PWSZ w Raciborzu, s. 163-172.

## Dr Ilona Gembalczyk

Ilona Gembalczyk jest absolwentką Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego, kierunku biologia (nauczycielska). W trakcie pracy zawodowej w Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Raciborzu uzyskała I. stopień specjalizacji z zakresu higieny i epidemiologii. Jest też posiadaczką certyfikatu edukatora Krajowego Centrum do spraw AIDS.

W latach 1996-2000 odbyła studia doktoranckie na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Opolskiego.

Jest wykładowcą w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.

Posiada także dość znaczny i liczący się dorobek naukowy. Uczestniczyła w trzynastu konferencjach naukowych krajowych i sześciu zagranicznych, gdzie zaprezentowała referaty z zakresu edukacji zdrowotnej. Opublikowała jedenaście tekstów naukowych w kraju oraz trzy za granicą.

12 lipca 2007 r. przedłożyła swoją rozprawę doktorską do publicznej dyskusji w Uniwersytecie Opolskim. Jej tytuł brzmi: PEDAGOGICZNE ASPEKTY PROMOWANIA ZDROWIA W ŚRODOWISKU LOKALNYM. Promotorem rozprawy był prof.

dr hab. Marian Kapica. Dysertację poddali wnikliwej recenzji profesorowie: Ewa Syrek z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Bogdan Cimała z Uniwersytetu Opolskiego.

Program badań, w ramach którego przygotowano dysertację, Ilona Gembalczyk zrealizowała dzięki grantowi promotorskiemu przyznanemu przez Komitet Badań Naukowych.

Problematykę rozprawy usytuowano w punkcie styczonym pedagogiki społecznej, pedagogiki zdrowia i medycyny społecznej. W wyniku diagnozy metodami pedagogicznymi, Autorka dokonała opisu sytuacji zdrowotnej mieszkańców średniej wielkości miasta oraz czynników determinujących zdrowie. Jako egzemplifikację tej problematyki i środowiska uczyniła miasto Racibórz. Zbadała warunki środowiskowe oraz przejawy działalności edukacyjnej o treści zdrowotnej tak placówek służby zdrowia, jak i wielu instytucji społecznych. Jest to bardzo obszerne pole obserwacji naukowej, dlatego Doktorantka skoncentrowała się na tych tylko składnikach środowiska lokalnego, które mają bezpośredni związek z promowaniem zdrowia środkami pedagogicznymi.

Z tego też względu uszczegółowionym obiektem opisu i analizy pedagogicznej były komponenty środowiska, których udział w kształtowaniu świadomości zdrowotnej jest znaczący.

Doktorantka określiła je jako zasoby wychowania. Należą do nich zarówno składniki materialne, np. urządzenia sportowe, zieleń społeczna, tereny rekreacyjne, jak i środki pedagogicznego oddziaływania. Zasoby wychowania służą przede wszystkim wzbudzaniu zachowań (behawior), warunkujących ludzką egzystencję, zgodną z powszechnie zaakceptowanymi wartościami (życie człowieka pełne i szczęśliwe).

Jak się okazuje, zachowania zdrowotne mieszkańców Raciborza odbiegają od tzw. normy zdrowotnej. Jest to zwłaszcza widoczne w zakresie odżywiania, sposobów organizowania czasu wolnego, palenia tytoniu, używania i nadużywania aktywności ruchowej. Badani raciborzanie wysoko sytuują



Dr Ilona Gembalczyk w trakcie publicznej obrony doktoratu

zdrowie w swych systemach wartości. Jednakże wartość zdrowia raciborzan jest wartością deklarowaną, a nie praktykowaną.

W kształtowaniu zarówno zachowań, jak i indywidualnych systemów wartości ogromne znaczenie ma wiedza o zdrowiu, jego chronieniu, ratowaniu i kreowaniu. Interesujące jest więc, jakie są źródła tej wiedzy. Ustalono, że bardzo aktywnymi źródłami wiedzy są mass media, a także literatura popularno-naukowa. Niewidoczna jest tu raciborska służba zdrowia jako aktywne środowisko edukacyjne.

Godne podkreślenia jest zwrócenie uwagi na jakość materialno-przyrodniczego środowiska Raciborza. Dostrzeżono tu nie byle jaki skarb – przyrodę, czyli zieleń społeczną i rezerwy przyrody, odgrywające niebagatelną rolę w kreowaniu i chronieniu ludzkiego zdrowia. Nie zawsze, niestety, jest ona obiektem troskliwej ochrony ze stro-

ny raciborzan. Widać także ogromne potrzeby kształtowania u nich świadomości zdrowotnej.

Dr Ilona Gembalczuk w swej dysertacji dowodzi, że nasze miasto, podobnie jak i inne grody w Polsce, powinno się stać miejscem intensywnego promowania zdrowia wszelkimi środkami i siłami społecznymi. Dla uniknięcia chaosu, zwłaszcza organizacyjnego, niezbędny jest ośrodek koordynacyjny. Zwraca przy tym uwagę na walory projektu Światowej Organizacji Zdrowia „Zdrowe miasto”. Przyjęcie jego założeń i opracowanie adekwatnej dla zdiagnozowanego środowiska strategii edukacyjnej może się przyczynić do poprawy stanu zdrowia raciborzan oraz samego środowiska społecznego i przyrodniczego.

W tym zakresie dr Ilona Gembalczuk może być nie tylko aktywnym realizatorem, ale również znakomitym doradcą i teoretykiem.

## Dr Joanna Dzieńdziora

Jest absolwentką Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. W 2003 roku ukończyła Europejskie Centrum Kształcenia Podyplomowego w Warszawie. Odbyla także studia podyplomowe w Wyższej Szkole Bankowej w Chorzowie w zakresie pozyskiwania funduszy zewnętrznych. Wieloletni pracownik administracji publicznej. Od 1999 roku pracownik Towarzystwa Edukacji Bankowej w Poznaniu, filia Racibórz, Rybnik i Wodzisław Śl. W roku 2005 została zatrudniona na stanowisku pracownika dydaktycznego Instytutu Studiów Społecznych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Współzałożyciel i koordynator Biura Karier PWSZ w Raciborzu. Dla efektywnego rozwoju tej sfery działalności uczestniczyła w szkoleniach w zakresie zasad funkcjonowania i zarządzania Akademickim Biurem Karier:

Jej zainteresowania naukowe związane są z zarządzaniem zasobami ludzkimi. Rozprawa doktorska pod tytułem: *Rola okresowych ocen pracowników w zarządzaniu zasobami ludzkimi organizacji na przykładzie Służby Celnej*, została napisana pod kierunkiem naukowym prof. UŁ dr hab. Wandy Błaszczuk w Katedrze Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego. Recenzentami rozprawy byli: prof. AE dr hab. Janusz Czekaj z Krakowa oraz prof. UŁ dr hab. Bogusław Kaczmarek

Przedmiotem badań ujętych w dysertacji jest identyfikacja czynników decydujących o zakresie wykorzystania wyników okresowych ocen pracowników w zarządzaniu zasobami ludzkimi organizacji. Rozprawa ma charakter teoretyczno-empiryczny i obejmowała: pojęcie ocen w świetle wybranych definicji, miejsce ocen pracowniczych w zarządzaniu zasobami ludzkimi, uwarunkowania procesu oceniania zasobów ludzkich, charakterystykę metod stosowanych w procesie oceniania oraz nowe wyzwania dla systemu ocen pracowniczych.

W dysertacji zawarto wyniki badań własnych poświęcone ocenom pracowniczym.

**Dr Joanna Dzieńdziora jest autorką następujących publikacji:**

1. Dzieńdziora J., *Rola kobiet w grupach dyspozycyjnych w świetle badań własnych*, [w:] Dojwa K., Maciejewski J. (red.), *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
2. Dzieńdziora J., *Polityka edukacyjna Unii Europejskiej wobec wyzwań globalizacji*, [w:] Barcik A., Barcik R. (red.), *Rozwój lokalny i regionalny w dobie globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe ATH, Bielsko-Biała 2007.
3. Dzieńdziora J., *Obraz zarządzania zasobami ludzkimi w administracji celnej*, [w:] Michałowska M. (red.), *Zachowania adaptacyjne podmiotów TSL na europejskim rynku transportowym*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2006.

4. Dzieńdziora J., *Rola kobiet w grupach dyspozycyjnych a polityka bezpieczeństwa państwa*, [w:] Materiały konferencyjne Wojskowej Akademii gen. M. R. Stefanika w Liptovskom Mikulasi, Słowacja 2006.
5. Dzieńdziora J., *System ocen pracowników jako narzędzie wspomagające zarządzanie zasobami ludzkimi organizacji*, [w:] Stawasz D., *Zeszyt naukowy nr 3*, Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2002.
6. *Uwarunkowania polityki edukacyjnej Unii Europejskiej*. Materiały konferencyjne Uniwersytetu Wrocławskiego, 2006 (Publikacja zgłoszona do druku).
7. *Kształtowanie wizerunku organizacji pozarządowych na podstawie Public Relations*. Materiały konferencyjne Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, 2006 (Publikacja zgłoszona do druku).
8. *Wybrane aspekty integracji systemów administracji celnej*. Materiały konferencyjne Akademii Ekonomicznej w Katowicach, 2006 (Publikacja zgłoszona do druku).
9. *Rola ocen pracowniczych w zarządzaniu zasobami ludzkimi w świetle opinii kadry kierowniczej Służby Celnej*. Materiały konferencyjne Uniwersytetu Wrocławskiego, 2007 (Publikacja zgłoszona do druku).
10. *System ocen pracowniczych w praktyce zarządzania zasobami ludzkimi Służby Celnej. Opinie kadry kierowniczej jako podmiotu ocenianego*. Wiadomości Celne, Warszawa 2007 (Publikacja zgłoszona do druku).

**W zakresie badań własnych dr Joanna Dzieńdziora zrealizowała następujące tematy:**

- system okresowych ocen pracowników Służby Celnej (2003/2004),
- rola kobiet w grupach dyspozycyjnych oraz opinie społeczne na temat roli kobiet w grupach dyspozycyjnych (2005/2006).

**Dr Joanna Dzieńdziora** jest członkiem Stowarzyszenia Doradców Szkolnych i Zawodowych RP, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz European Association for Security.



# Wielki sukces siatkarzy PWSZ

relacja z VII Akademickich Mistrzostw Europy w piłce siatkowej



Był to pierwszy tak prestiżowy turniej w historii zespołu siatkarskiego PWSZ w Raciborzu. Choć w ostatnim roku zdobyliśmy w kraju wszystko, co było do zdobycia, na mistrzostwa do chorwackiej Rijeki jechaliśmy z wielką niewiadomą, ale na pewno traktowaliśmy te mistrzostwa jako wyzwanie. Do tego turnieju przygotowaliśmy się na hali OSiR-u w Raciborzu w dniach od 6 do 13 lipca, natomiast 15-tego ruszyliśmy na podbój Europy.

W Chorwacji panowały ponad czterdziestostopniowe upały. Warunki pobytu i gry były bardzo trudne, a mecze rozgrywane w szaleńczym tempie. W mistrzostwach startowała rekordowa ilość drużyn – dwadzieścia!



Foto: Archiwum PWSZ

Pomimo niesprzyjających warunków nasza drużyna przeszła przez mistrzostwa jak przystowiowa burza. Wygraliśmy sześć z siedmiu rozegranych meczy, do półfinału nie było na nas mocnych. Dopiero drużyna Syberyjskiego Narodowego Uniwersytetu wygrała po zaciętym i emocjonującym pojedynku 3:2. Po tym meczu wiadomo było, że można walczyć już tylko o brązowy medal. Tę batalię stoczyliśmy z zespołem Uniwersytetu Malaga (Hiszpania). Wygraliśmy pewnie 3:1. Po zwycięstwie radości i szczęściu nie było końca. Na pierśiach zawodników zawisły medale, a kapitan drużyny odebrał puchar. Dodatkowo do najlepszej szóstki turnieju Akademickich Mistrzostw Europy wybrano naszego zawodnika - blokującego Miłosza Zniszczoła. Znaczący udział w tym sukcesie miały niewątpliwie trzy studentki raciborskiej PWSZ, które przemierzyły spory kawałek Europy, aby niestrudzenie dopingować swoich kolegów. Organizacyjnie natomiast wielki wkład w powodzenie imprezy mieli prezes Marcin Kunicki i kanclerz Uczelni Cezary Raczek. Dzięki nim zmalaty trudy





Foto: Archiwum PWSZ

związane z ciągłym przemieszczaniem się na obiekty sportowe i posiłki. Zadbali o sponsorów, zabezpieczyli napoje i zagwarantowali sprawny przepływ informacji. Podsumowując, warto podkreślić wyjątkową wartość wygranej drużyny z niewielkiego Raciborza, która stawiała do walki przeciwko uniwersytetom z dużych miast, często wspieranych przez czołowych reprezentantów swoich krajów.

#### TABELA FAZY GRUPOWEJ (grupa C):

| Team                                                | Score | W/L | Sets | Points  |
|-----------------------------------------------------|-------|-----|------|---------|
| 1. State Higher Vocational School Racibórz          | 8     | 4-0 | 12-3 | 358-305 |
| 2. TU München                                       | 6     | 2-2 | 10-8 | 385-365 |
| 3. University of Porto Sport Faculty                | 6     | 2-2 | 8-8  | 324-352 |
| 4. IUSM - Istituto Universitario di Scienze Motorie | 5     | 1-3 | 5-9  | 299-319 |
| 5. Sheffield Hallam University                      | 5     | 1-3 | 4-11 | 324-349 |

Jak widać drużyna PWSZ wygrała wszystkie mecze.

#### KOŃCOWA KLASYFIKACJA MISTRZOSTW EUROPY:

I miejsce: **Gazi University (Turcja)**

II miejsce: **Sibirian Federal University (Rosja)**

III miejsce: **State Higher Vocational School Racibórz (Polska)**

IV miejsce: **Malaga University (Hiszpania)**

#### SKŁAD DRUŻYNY:

**Adam Barteczko, Adrian Sdebel, Artur Baca, Bartosz Buniak, Miłosz Zniszczoł, Radosław Łyczko, Witold Staniņa (libero), Mariusz Jajus (kapitan), Aleksander Galiński oraz Mariusz Prudel.**

Trenerem zespołu był **mgr Witold Galiński**, któremu redakcja „Eunomii” gorąco dziękuje za przygotowanie tej radosnej relacji.

## W siatkówce plażowej też wspaniałe osiągnięcie

Nasi siatkarze odnoszą również sukcesy w siatkówce plażowej. Po ubiegłorocznym sukcesie, jakim było zdobycie akademickiego Mistrzostwa Polski w siatkówce plażowej przez **Mariusza Prudla**, zawodnik ten sięgnął po kolejny tytuł wice-mistrza Polski seniorów w siatkówce plażowej. Finał mistrzostw odbył się w dniach od 17-19.08. w Niechorzu.

## Doktor Zbigniew Wieczorek międzynarodowym mistrzem Polski nauczycieli w szachach



Jak się okazuje, sportowe sukcesy odnotowują nie tylko studenci naszej Uczelni, ale także jej wykładowcy. W czerwcu bieżącego roku w Krakowie odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Nauczycieli w Szachach, które wygrał pracownik naukowy PWSZ w Raciborzu, znakomity filozof, dr Zbigniew Wieczorek. Redakcja „Eunomii” dotęcza się do wielu gratulacji, spływających na ręce Pana Doktora!

Śpieszymy dodać, że Pan Zbigniew Wieczorek jest nie tylko wyśmienitym szachistą, ale także animatorem tego intelektualnego sportu oraz trenerem młodych zawodników.

W minionym roku akademickim Pan Doktor zorganizował uczelniane mistrzostwa w szachach. Żywimy nadzieję, że po czerwcowym sukcesie popularność szachowych pojedynków wśród studentów i kadry raciborskiej PWSZ wydatnie wzrośnie.

Redakcja

# Z historii kształcenia nauczycieli sztuki

(do 1939 roku, część druga)

Dr Henryk Fojcik

W poprzednim numerze „Eunomii” wymieniliśmy szkoły, w których do 1934 roku przygotowywano nauczycieli rysunku. Zasadniczo uwagę skupiliśmy na efektach i poziomie kształcenia w tych placówkach. Wskazaliśmy także na czasopisma przedmiotowe i ogólnopedagogiczne, poświęcone problematyce wychowania plastycznego, które wspomagały nauczycieli w realizacji rysunku w szkole.

Obecnie chcemy przyrzeć się bliżej istocie tejże edukacji, a mianowicie samej koncepcji kształcenia artystycznego. Pod tym terminem rozumiemy całościową propozycję, określającą główny sens tego kształcenia, charakter realizowanych treści i zasadnicze zalecenia, dotyczące postępowania nauczyciela, zarówno z treścią, jak i uczniem (studentem). Nie interesują nas jednak programowe ujęcia tak rozumianej koncepcji, a więc takie, w których, jak wiadomo, z dużą dokładnością przedstawiona bywa warstwa teleologiczna, a zwłaszcza materiał nauczania rozpisany na poszczególne etapy kształcenia. Uwagę skupimy na ukazaniu głównych elementów koncepcji jako konsekwencji określonych założeń, których główne źródła zasadniczo tkwiły w sztuce – w praktyce artystycznej oraz poglądach estetycznych.

Takie ogólne spojrzenie na kształcenie artystyczne realizowane w różnego rodzaju polskich szkołach pozwala stwierdzić, że zasadniczo mieliśmy do czynienia z jedną koncepcją tegoż kształcenia. Można ją nazwać **koncepcją mimetyczną**. Pewnie zabrzmiało to niedorzecznie, ale z głównymi elementami mimetycznego projektu edukacji artystycznej mieliśmy do czynienia zarówno w kształceniu studentów ówczesnych Akademii Sztuk Pięknych, Seminariów Nauczycielskich, jak i uczniów szkół ogólnokształcących. Oczywiście, pod wieloma istotnymi względami kształcenie w tych szkołach bardzo się różniło. Odmienne były cele i zadania formułowane przez szkoły, np. głównym zadaniem Akademii było wykształcenie przyszłego artysty, który poprzez własną twórczość przyczyniał się do dalszego „trwania” sztuki. W procesie kształcenia ta dziedzina jest zatem wartością autoteliczną. W seminariach to nie artysta jest ideałem absolwenta. Sztukę, także poprzez własną twórczość, poznawał głównie po to, aby bardziej świadomie uczyć o niej innych – uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Jego wiedza i doświadczenie artystyczne miały przede wszystkim wartość instrumentalną.

Inne różnice, wynikające nie tylko z odmiennych zadań realizowanych przez szkoły, ale także z tzw. dojrzałości szkolnej, dotyczą czasu trwania nauki, form kształcenia, rozległości doświadczanych treści, a także zdolności kierunkowych uczniów, warunkujących skuteczne kształcenie przyszłych artystów, a w mniejszym stopniu wymaganych od przyszłych nauczycieli. Takich oczywistych odmienności można by wskazać jeszcze wiele, jednak nie dają one podstawy, aby mówić o odmiennych koncepcjach kształcenia artystycznego realizowanych w różnych zakładach kształcenia nauczycieli, a także szkołach ogólnokształcących. Mamy tu, rzecz jasna, na uwadze wyżej określone rozu-

mienie terminu – koncepcja. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że absolutne pierwszeństwo w ukształtowaniu mimetycznej koncepcji kształcenia artystycznego miały Akademie. To tutaj, w środowisku członków Akademii, instytucji o tradycjach sięgających początków XVI wieku, w efekcie prowadzonych dyskusji i sporów, wypracowano normatywną estetykę i ściśle z nią związany mimetyczny system dydaktyczny. Po odpowiedniej adaptacji był on następnie wykorzystywany w innych szkołach, które w różnorodnym zakresie realizowały edukację artystyczną. Najczęściej zresztą twórcami programów tej edukacji, autorami podręczników, byli profesorowie Akademii. W środowisku polskich pedagogów w interesującym nas czasie kształt pozaakademickiej edukacji artystycznej określali tacy pedagodzy jak m.in. Gustaw X.A. Eymontt, Karol Homolacs, Rudolf Krzywiec, Gabriel Leńczyk i wielu innych. Niektórym z nich poświęcimy uwagę w innym tekście.

Wróćmy jednak do głównego wątku, czyli mimetycznej koncepcji edukacji artystycznej. Wyrosła z bardzo długiego i daleko wstecz sięgającego nurtu w sztuce – iluzjonizmu, a więc tych wszystkich prądów i kierunków, które próbowały, choć z różnych przyczyn, i dla różnych celów, nawiązywać w kształtowaniu plastycznym do wyglądu przyrody i reguł obserwowanych w naturze.

Początki iluzjonizmu tkwią zasadniczo w sztuce greckiej. W Europie tę ideę wskrzesili artyści renesansu, którzy podobnie, jak później klasycy, na naturę patrzyli okiem Greków i wielkich mistrzów. Dziewiętnastowieczny realizm chciał wyrazić „czystą realność”, impresjoniści naturę chcieli oglądać „nieuprzedzonym”, wrażliwym okiem, skrajnie naturalistyczna była secesja. Bez względu na to z jaką konwencją związane było artystyczne widzenie natury, we wszystkich tych epokach i kierunkach w kształtowaniu plastycznym odnoszono się do jakiegoś aspektu jej wyglądu. Z dominacją idei mimetycznej w sztuce mieliśmy do czynienia do czasów, kiedy na arenie dziejów sztuki, z początkiem XX wieku, pojawiła się klasyczna awangarda. Towarzysząca jej estetyka, a raczej już wówczas wielość estetyk, głosiła pochwałę *nowości i oryginalności* w artystycznym widzeniu i wyrażaniu. Nowe znaczy zawsze pierwsze, niepodobne, niemające wzoru, a więc nienaśladowcze. Te idee w środowisku polskich artystów nabrały szerszego zasięgu dopiero po drugiej wojnie światowej. Awangardowe idee „Bloku” czy grupy „a.r.” były przed 1939 rokiem elitarnymi, nie miały one znaczącego wpływu na kształcenie plastyczne. Świadomość artystyczną większości twórców określała wówczas tradycja, głównie modernistyczna i symboliczna z wieloma impulsami secesji, silnie związana jeszcze z realizmem, a więc tradycja usytuowana we wspomnianym wyżej nurcie mimetycznym.

W oczywisty zatem sposób w nauczaniu sztuki musiało chodzić o to samo, o co w dominującym nurcie praktyki artystycznej: **zasadniczym celem edukacji ma być wykształcenie umie-**

**jętności, sprawności plastycznego odtworzenia obrazu natury.** Ta umiejętność jest oparta na dobrze rozwiniętej, wyćwiczonyj wzrokowej percepcji. Zatem **wykształcenie umiejętności rozumnego i analitycznego spostrzegania** to kolejny z często formułowanych celów kształcenia plastycznego.

Naczelną wartością, wokół której koncentrowała się teleologiczna warstwa tej koncepcji, było piękno. **Kształtowanie zdolności do jego odczuwania i rozumienia** to podstawowe zadanie w nauczaniu sztuki. Piękno było wówczas rozumiane w sposób klasyczny – jako harmonia i układ proporcji danego przedmiotu, które można wyrazić matematycznie. Taka teoria piękna wywodzi się z klasycznej Grecji i w zasadzie z różnymi modyfikacjami przetrwała do przełomu XIX i XX wieku. Z pojmowaniem piękna jako układu proporcji związane były liczne teorie sztuki odwołujące się do kategorii mimetyczności. Z takim rozumieniem piękna mieliśmy do czynienia w secesji, ostatnim „wielkim” kierunku w sztuce. Eksponował to pojęcie przede wszystkim, wywodzący się z secesji, nurt głoszący hasło użycia sztuki. Ten znaczący artystycznie nurt, na zachodzie Europy związany głównie z nazwiskami J. Ruskina i W. Morrisa, a na ziemiach polskich m.in. z J. Wąchołowskim i norwidowską ideą „cyrkulacji piękna”, zakładał, że sztuką powinno być wszystko, co nas otacza, a wynika z ludzkiej działalności. „Wszystko co należy do życia, ma stać się piękne. W ten sposób piękno stanie się znów synonimem najwyższej potęgi” – głosił P. Berens. O czołowej roli piękna w nadawaniu sensu kształceniu artystycznemu decydował niewątpliwie nierozdzielny związek tego pojęcia z dobrem i prawdą. Teza, że piękno jest wielkim dobrem, była nieodłącznie głoszona wraz teorią tej estetycznej kategorii o greckim rodowodzie. Kształcenie artystyczne nabierało przez to dodatkowych walorów – było dziedziną formującą także moralną sferę osobowości studenta i ucznia.

Warto w tym miejscu zauważyć, że począwszy od XX wieku i w teoriach estetycznych, i programach artystycznych, piękna jest coraz rzadziej używana. Wynikało to z coraz bardziej odczuwalnych trudności definicyjnych, gdyż, jak nigdy dotąd, szybko zmieniające się, bardzo różne efekty twórczości artystycznej wymykały się dotychczasowym definicjom piękna sztuki. Coraz powszechniej głoszone też tezę, że sztuka niekoniecznie musi być piękna, że piękno nie jest najistotniejszym jej zadaniem.

Przejdźmy teraz do ogólnej charakterystyki kolejnego elementu mimetycznej koncepcji kształcenia artystycznego, do treści kształcenia. To element najważniejszy w każdym projekcie

edukacyjnym. Dzięki szeroko rozumianemu doświadczaniu treści kształcenia, osiągnąć mogą być cele edukacji.

Przypomnijmy, że dominującym w interesującej nas tradycji artystycznej był pogląd, iż sztuka powinna naśladować rzeczywistość. Pogląd ten przez dwadzieścia stuleci występował w różnych odmianach i terminologiach. Jego dominacja osłabła jedynie na przełomie XVIII i XIX stulecia, gdyż wówczas nie sprzyjała mu głównie filozofia idealistyczna i estetyczna doktryna romantyzmu. Nowej aktualności nabrał w połowie dziewiętnastego wieku, by powoli wygasać, a począwszy od XX wieku być już tylko jednym z wielu artystycznych paradygmatów.

Treści kształcenia wówczas dość ściśle łączyły się z praktyką artystyczną, jaka towarzyszyła i poprzedzała realizowaną edukację. W określonych proporcjach odzwierciedlały dominujące wówczas wartości estetyczne i związaną z nimi problematykę plastyczną. Z tej perspektywy nieprzypadkowo naczelnym zagadnieniem w nauczaniu sztuki było tzw. **studium natury** (nazywano je również studium z modelu bądź podług modelu). Pojęciem natury obejmowano nie tylko przyrodę, ale także wytwory człowieka i całą wzrokowo uchwytą rzeczywistość. Istota tego zagadnienia polegała na ścisłym związku plastycznej notacji z obserwowaną rzeczywistością. Poszukiwanie „ścisłej tożsamości z pierwowzorem w naturze pokrywa się z zaspakajaniem przyrodzonego popędu do szukania prawdy” – twierdził L. Misky. Ową tożsamość, zgodność z naturą pojmowano niejednolicie. Można tu odnaleźć cały szereg interpretacji o kluczowym znaczeniu dla efektów kształcenia. Owa tożsamość z naturą, czy też jak to bywało określane, „wierność wobec natury”, związana jest z zagadnieniem tak zwanego „malarskiego widzenia” oraz realnością artystycznego przedstawienia. Ten dość skomplikowany problem wymagałby odrębnego omówienia. Tu powiedzmy tylko, że nie istnieje jeden „prawdziwy” obraz rzeczywistości, że zawsze jest on związany z jakąś konwencją przedstawieniową, i że o kształcie tej konwencji decyduje mniej lub bardziej wyspekulowana teoria estetyczna. Na „malarskie widzenie” natury w sztuce przełomu XIX i XX wieku nie miały wpływu wywarły odkrycia optyki i psychologii w zakresie percepcji wzrokowej (dokonane zwłaszcza przez psychologię postaci).

Przywołamy tutaj jedynie dwa odmienne poglądy na rozumienie artystycznej wierności wobec natury. Najstarszy był pogląd właściwy akademickiej teorii sztuki, najpełniej realizowanej w Akademiiach funkcjonujących w XVIII i XIX wieku. Głosił on, że malarstwo, podobnie jak poezja, jest naśladowaniem natury.



Foto. Gabriela Habrom-Rokosz

Autor artykułu w trakcie zajęć w Instytucie Sztuki



Nie należy jednak naśladować natury takiej, jaka jest w rzeczywistości, często niedoskonałej, ułomnej i przypadkowej. Z takich obrazów należy ją „oczyszczyć”. Zalecano dwa sposoby idealizacji: pierwszy polegał na tym, że wzorem powinien być najpiękniejszy egzemplarz natury bądź jego fragmenty scalone w jeden (jak w przypadku antycznego Zeuksisa, któremu do obrazu Heleny trojańskiej pozowało ponoć pięć najpiękniejszych dziewcząt Krotonu), w sposobie drugim wzorem może być już „oczyszczona” natura – taka była sztuka antyczna oraz, począwszy od XIX wieku, twórczość wielkich artystów renesansu i manieryzmu, np. Rafaela, Tyjcjana, Michała Anioła.

Autorem drugiego poglądu był Karol Homolacs. Opinie tego wybitnego polskiego teoretyka sztuki i artysty 20-lecia międzywojennego warto przytoczyć chociażby z tego względu, że był autorem licznych podręczników z zakresu dydaktyki artystycznej, wykorzystywanych także w zakładach kształcenia nauczycieli. Homolacs wyrażał pogląd, że zgodność z naturą to stwarzanie takich jej plastycznych wizerunków, które odpowiadają biologicznym prawom zawartym w twórcach natury. Plastyczne obrazowanie, jego zdaniem, powinno być wyrażaniem „sensu” form spotykanych w naturze. Sens formy, nazywany też jej ideą, jest niewidzialną, a jednak ściśle z naturą związaną właściwością jej budowy. Choć owego sensu nie można w pełni obiektywnie przeanalizować i scharakteryzować, to można podać pewne ogólne prawidłowości tego zjawiska. Można je wywieść, analizując ewolucję form spotykanych w naturze. Jej nadrzędną zasadą jest organizacja rytmiczna – „krystalizacja” – jak mówi Homolacs. Jest ona zasadą wpisaną w budowę twórców natury organicznej. Najprostszą z tego punktu widzenia formą jest kula – do osiągnięcia tego kształtu dążą w swoim rozwoju wszelkie formy natury. Tej tendencji przeciwstawiają się siły odśrodkowe, deformujące, wytworzone prawami życia. Każda zatem forma jest syntezą tych dwóch odmiennych tendencji, a ich bogata różnorodność jest wynikiem zmiennych sił zewnętrznych. Przykładowo, organizmy pierwotne swym kształtem niejednokrotnie przypominają kulę, lecz na skutek prawa ciężenia zostaje często w nich wyróż-

niony kierunek: góra-dół, czyli oś pionowa, wokół której następuje ewolucyjnie dalsza krystalizacja. Na skutek ruchu u zwierząt ta pionowa oś krystalizacyjna ulega zniszczeniu, a w jej miejscu pojawia się nowa – pozioma itd. W świecie roślin wspomniana zasada manifestuje się jeszcze wyraźniej, gdyż rośliny, pozbawione ruchu, zachowały pionową oś krystalizacji, a to z kolei powoduje, że kształtem swym bardziej zbliżają się do kuli (korony drzew, kielichy kwiatów, liście itp.).

Z takiej analizy Homolacs wyciągnął wniosek, że wszelkie organizmy w swoim kształcie dążą do możliwie największej regularności, czyli kuli. Tą drogą można też określić wymagania stawiane plastycznemu zapisowi – określić normy i cel, do którego powinien zmierzać. We wszystkich twórcach przyrody tkwi zatem pewna logika i rytmika, która nie jest obojętna dla plastyki. Celem plastycznego odtworzenia natury jest uwydatnić tę logikę, a zarazem sens tkwiący w każdej rzeczy. Plastyczne obrazowanie oparte na takim rozumieniu formy jest zatem w założeniu dalekie od kopiowania natury, od biernego jej odtwarzania „szczegół po szczególe”, jest raczej rekonstrukcją wyglądu natury opartą na racjonalnych przesłankach.

Studium natury było oczywiście doskonałą okazją do nauczania wielu szczegółowych zagadnień plastycznych: proporcji, światłocienia, bryły, koloru, kompozycji i wielu innych. W tej edukacji było też miejsce na zagadnienia związane z tematem, nastrojem, ekspresją, stosownością plastycznego utworu, a więc tym wszystkim, co decyduje o plastycznym wyrazie rysunku, rzeźby, malarskiego obrazu, czy grafiki. O tych wszystkich kwestiach nie sposób, oczywiście, powiedzieć w ramach tego artykułu. Skupiając jednak uwagę na studium natury, wskazaliśmy na zasadniczy element treści kształcenia omawianej koncepcji artystycznej edukacji,

Przejdźmy teraz do ostatniego elementu tegoż projektu – sposobu realizacji treści kształcenia. Podobnie jak warstwy poprzednie i ta, o metodycznym charakterze, była odbiciem dominujących poglądów na sztukę i jej historię. Powiedzmy najpierw

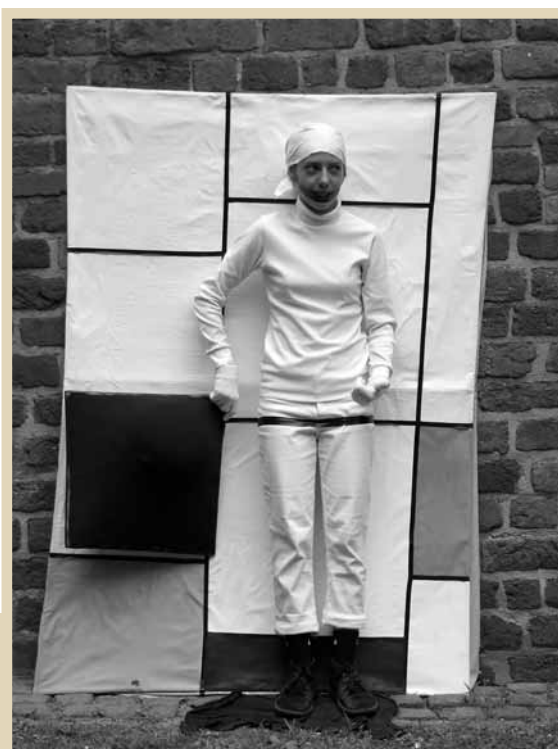


Foto. Kazimierz Sita

o przekonaniu dotyczącym ewolucji form w sztuce. Otóż sądzono, że rozwój sztuki jest liniowy i zmierza do coraz doskonalszego naśladowania natury. Rozwój ten interpretowano jako ciąg przedstawień zmierzających od ujęć płaskich, prostych, schematycznych, nierespektyujących rzeczywistych wyglądown natury do ujęć coraz bardziej przestrzennych, zgodnych z rzeczywistością. Taka ewolucja rozumiana była jednocześnie jako postęp właściwy przemianom w sztuce. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że powyższy pogląd był podstawową metodologiczną przesłanką ówczesnych badań z zakresu historii sztuki. To przekonanie głosił m.in. uczony tej miary co Jacob Burckhardt. Wtedy jednak taką tezę, z jednej strony, wspierała pozytywistyczna idea ciągłego postępu zawarta w metodologicznych refleksjach tego czasu, z drugiej – aktualność realizmu jako punktu odniesienia dokonywanych wówczas historycznych ujęć sztuki.

Powyższy pogląd znalazł bezpośrednie odbicie w strukturze treści kształcenia. Podzielano bowiem przekonanie, że kolejność ćwiczeń plastycznych powinna odpowiadać kolejności form plastycznych w ich historycznym rozwoju. Najogólniej charakteryzując tę strukturę można powiedzieć, że był to cykl ćwiczeń, zadań (zasadniczo rysunkowych) o wzrastającym stopniu trudności, wynikających z samego modelu (jego budowy i skomplikowania) jak i używanych środków plastycznych (generalnie od linii do waloru, od detalu do całości, od rysunku liniowego do walorowego, od rysunku do malarskiego, wielobarwnego obrazu).

W nauczaniu akademickim, w całym kilkuletnim cyklu kształcenia, ćwiczenia następowały w takiej mniej więcej kolejności: naukę na szczeblu podstawowym rozpoczynano od rysunku. Najpierw wykonywane były kopie rycin. Rozpoczynano od rycin linearnych, później kopiowano ryciny światłocieniowe. Kopie wcześniej dotyczyły detali (oczu, nosa, uszu, rąk, stóp itp.), później głowy i całej ludzkiej postaci. Po kopiowaniu rycin modelem były odlewy gipsowe. Tu też obowiązywała kolejność: od rysunku linearnego do światłocieniowego, od nóg i rąk do odlewów greckich bądź rzymskich bogów lub bohaterów. Dalej przystępowano do rysunku z żywego modelu. Po gipsach był to bardzo trudny etap edukacji. Wpierw rysowano bez szczegółów. Pamiętano także o „poprawianiu” natury, w czym pomagało ustawianie modeli w pozach antycznych posągów.

Po podstawowym kursie rysunkowym następowała dopiero nauka malarstwa. Rozpoczynano ją zwykle od kopii głowy znanego artysty, potem malowano głowę z natury. Wpierw wykonywano szkic węglem, następnie taki rysunek pociągano rozrzedzoną ochrą. Malowanie rozpoczynano od partii jasnych, kładzionych grubym impastem, przechodząc następnie do półcieni aż po partie najciemniejsze, które malowano farbą rozcieńczoną, kładzioną cienko, laserunkowo. Z reguły w nauce posługiwano się „ziemiakami” – farbami brązowymi utworzonymi z naturalnych pigmentów. Pracę wieńczyły spontaniczne akcenty, tzw. „touches” – dotknięcia. W XVIII wieku obowiązywało gładkie wykończenie obrazu, nazywane *manierą fini*. Z czasem można było pozostawiać, a nawet eksponować, ślad pędzla.

Z odpowiednią „redukcją” takiego cyklu zadań mieliśmy do czynienia również w szkołach przygotowujących nauczycieli rysunku, a także w szkołach ogólnokształcących. W tych ostatnich nauczanie zasadniczo oparte było o studium modelu. Najpierw stosowano modele „płaskodziałające” (liście, pióra, proste narzędzia), później modele przestrzenne (naczynia, wypchane zwierzęta). Rysowano je także najpierw linearnie, a później światłocieniowo. Używanie środków malarskich było traktowane drugorzędnie. Zasadniczo w programach do lat 30-tych jest mowa jedynie o lokalnym kolorze służącym podkolorowaniu rysunku.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że wcześniej zasygnalizowany pogląd na ewolucję form w sztuce, na którym został oparty taki liniowy układ treści kształcenia, w pierwszych dekadach XX wieku był już przezwyciężony. Decydującą rolę odegrał tutaj Alois Riegl, który już u schyłku XIX wieku wyrażał przekonanie o równej wartości artystycznych dokonań we wszystkich epokach, ukazując także specyficzne wartości okresów uważanych za schyłkowe. Zanegował tym samym ideę postępu w sztuce i mimetyzm jako kierunek jej rozwoju. Nowe spojrzenie na dzieje sztuki, rozwinięte później przez Erwina Panofsky'ego nie znalazło odbicia w układzie ćwiczeń. Edukacja artystyczna była (i jest obecnie) w tym sensie tradycyjna, że nie „spożytkowywała” aktualnych myśli o sztuce i artystycznych produkcji. Widać to zwłaszcza w treściach kształcenia.

Jeśli chodzi o postępowanie nauczyciela, już nie z materiałem nauczania, a samym uczniem (studentem), to trzeba powiedzieć, że w charakteryzowanej koncepcji było ono niezmiennie aktywne, wiodące, a nawet ingerujące, nauczyciel był mistrzem-mentorem. Istotą tego postępowania było ciągle naprowadzanie drogą korekty na wzór (na wygląd modelu). Ta kluczowa w kształceniu artystycznym metoda mogła być niezmiennie precyzyjna i skuteczna. I tu wypada nam jeszcze raz wrócić do jednej z podstawowych tez iluzjonistycznej tradycji artystycznej, tezy szczególnie jasno wypowiedzianej od XVIII wieku. Głosiła ona, że sztuka jest domeną intelektu, rozumu. Dzięki wysiłkowi umysłowemu może być tworzona i właściwie odbierana. Dzieło sztuki nie jest zatem ekspresją uczuć, czy obrazem bliżej niesprecyzowanego poruszenia wyobraźni. Sztuka powinna być tworzona w myśl reguł, norm, określonych drogą dedukcji, reguł, których stosowanie może zapewnić doskonałość dzieła. Owe zasady, które złożyły się na normatywną estetykę, obejmowały m.in. przepisy dotyczące wyboru tematu oraz ich hierarchii, kompozycji, podporządkowania całości głównemu motywowi. Reguły mówiły też o sposobach malowania różnych stanów emocjonalnych za pomocą fizjonomii i o dopasowaniu kompozycji oraz formy dzieła do godności tematu.

Te i inne reguły, tworząc racjonalną teorię, pozwalały na równie racjonalną korektę, a więc korektę wykazującą braki i sposób ich uzupełnienia. Pozwalały także przedtem dość precyzyjnie określić zadanie, a po jego wykonaniu przekonująco je ocenić.

Podsumowując można stwierdzić, że zarysowana tu zaledwie tradycja artystyczna umożliwiła zbudowanie dość spójnej, racjonalnej koncepcji kształcenia artystycznego.

Z estetyki towarzyszącej tej tradycji można było wyprowadzić jasne cele tej edukacji, określić treści kształcenia służące osiągnięciu tych celów oraz wskazać sposoby postępowania nauczyciela z treścią kształcenia i uczniem. Niewątpliwie, dzięki takiej spójności, ten projekt kształcenia tak długo utrzymywał się w praktyce edukacyjnej, a wiele jego elementów jest do dziś obecnych w nauczaniu sztuki. W ramach tego krótkiego artykułu musieliśmy pozostawić na uboczu wpływ na kształt tej koncepcji ówczesnej myśli pedagogicznej, a przede wszystkim herbartyzmu. Ten system pedagogiczny także odcisnął znaczące piętno na edukacji artystycznej, którą tu opisaliśmy. W literaturze przedmiotu o tym w ogóle się nie wspomina. Niewątpliwie, ukazując i te związki nakreślilibyśmy pełniejszy obraz mimetycznej koncepcji kształcenia artystycznego. Tę relację być może przedstawimy w odrębnym tekście. W następnym artykule pokazemy w jakich szkołach kształcono nauczycieli sztuki po 1945 roku i przedstawimy nowe koncepcje artystycznej edukacji jakie wówczas powstały.



## Warsztaty twórcze 2007

## KRZESŁA



W czerwcu bieżącego roku studenci edukacji artystycznej drugiego roku studiów niestacjonarnych uczestniczyli w cyklicznie organizowanych warsztatach twórczych. Efekty pracy studentów były w tym roku wyjątkowo dobre. To kolejny dowód na to, że interesująco sformułowany temat może działać inspirująco. Tematem warsztatów było po prostu... krzesło. Zadanie studentów polegało na artystycznej interpretacji tego pojęcia poprzez zmianę funkcji krzesła, stworzenie nowego kształtu przestrzennego dla tego mebla, użycie nietypowego materiału itp.

Z takiej inspiracji w wyobraźni studentów powstało m.in. uskrzydłone krzesło z piór, biedermeierowskie krzesło z butelek, rajdowe krzesło z opon samochodowych, krzesło-dyby dla wiernych „oglądaczy” TV, krzesło dla niesfornych z kafтанem bezpieczeństwa i wiele innych.

Temat okazał się na tyle „wciągający”, że z pewnością

powtórzymy go w przyszłym roku. Uczestnikami warsztatów, kierowanych przez **prof. Aleksandra Ostrowskiego** i **dr. Henryka Fojcika**, byli: **Magdalena Zarębska, Beata Rzaczek, Barbara Oleś, Sylwia Woźnica, Katarzyna Zajac, Aldona Fila, Joanna Sorn-Gara, Barbara Panek, Magda Tabor, Katarzyna Jagodzińska, Jolanta Miguła, Peweł Urbanek, Dagmara Wiśniewska, Krzysztof Paskuda, Anna Patalej, Marek Matuła, Artur Goleń, Czesław Nowak, Agnieszka Jęczmionka, Karolina Grucha, Magdalena Maciaszek, Katarzyna Jankowska.**

**Prof. Aleksander Ostrowski**

**Dr Henryk Fojcik**

**Zdjęcia: mgr Gabriela Habrom-Rokosz**



# KRZESŁA



# Nowości wydawnicze

W pierwszym powakacyjnym numerze „Eunomii” postanowiliśmy zaprezentować Państwu zestaw nowości bibliotecznych z zakresu psychologii.

*Redakcja*

1. Ashcraft D. (2001) Teorie osobowości. Studia przypadków. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
2. Bidzan M. (2007) Nastoletnie matki. Psychologiczne aspekty ciąży, porodu i porodu. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
3. Brannon L. (2002) Psychologia rodzaju. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
4. Brown R. (2006) Procesy grupowe. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
5. Chełpa S., Witkowski T. (2004) Psychologia konfliktów. Taszów: Moderator.
6. Czałaba J.Cz., Zasępa E. (red.) (2006) Psychologia kliniczna okresu dzieciństwa i adolescencji. Warszawa: Wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej.
7. Czarnecki K. M. (2006) Psychologia zawodowej pracy człowieka. Sosnowiec: Wyd. Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu.
8. Dudek B. (2003) Zaburzenia po stresie traumatycznym. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
9. Forward S. (2006) Toksyční rodzice. Warszawa: Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza.
10. Gasiul H. (2006) Psychologia osobowości. Warszawa: Difin.
11. Goszczyńska M., Studenski R. (red.) (2006) Psychologia zachowań ryzykownych. Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
12. Haner H. (2005) Psychologia społeczna. Teoria i praktyka. Warszawa: Difin.
13. Hobfoll S.E. (2006) Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
14. Jachnis A., Terelak J.F. (2002) Psychologia konsumenta i reklamy. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.
15. Kalat J.W. (2006) Biologiczne podstawy psychologii. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
16. Kosslyn S.M., Rosenberg R.S. (2006) Psychologia. Mózg – Człowiek – Świat. Kraków: Wyd. Znak.
17. Kowalik S. (2007) Psychologia rehabilitacji. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
18. Martynowicz E. (red.) (2006) Od poczucia podmiotowości do bycia ofiarą. Problemy współczesności – co psychologia może o nich powiedzieć? Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
19. Matczak A. (2003) Zarys psychologii rozwoju. Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
20. Meyer R. (2003) Psychopatologia. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
21. Nęcka E., Sowa J. (2005) Człowiek – Umysł – Maszyna. Kraków: Wyd. Znak.
22. Ogińska-Bulik N. (2006) Stres zawodowy w zawodach usług społecznych. Warszawa: Difin.
23. Osza U. (2007) Dziecko z zaburzeniami rozwoju i zachowania w klasie szkolnej. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
24. Oyster C.K. (2002) Grupy. Poznań: Wyd. Zys i S-ka.
25. Pervin L.A. (2005) Psychologia osobowości. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
26. Pieter J. (2005) Psychologia filozofowania. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
27. Rzepa T. (2006) Psychologia komunikowania się dla menedżerów. Warszawa: Difin.
28. Schaffer H.R. (2005) Psychologia dziecka. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
29. Terminińska-Mrowiec K. (2003) Irracjonalne zachowania w bliskich związkach. Białystok: Trans Humana.
30. Ulfik-Jaworska I. (2005) Komputerowi mordercy. Lublin: Wyd. KUL.
31. Więclawska A. (2005) Nieletnie dziewczęta samotnie wychowujące dzieci a ich przygotowanie do radzenia sobie z ograniczeniami losu. Toruń: Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
32. Wojciszke B. (2006) Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej. Warszawa: Wyd. Naukowe „Scholar”.



# żarówka

niezależny dodatek studencki nr **7** (18) – **październik 2007**



Uroczystość 5-lecia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, o której szeroko piszemy w tym numerze „Eunomii”, obfitowała w szereg głębokich, celnych i ważnych przemówień. Wśród nich było także wystąpienie Pana Marcina Parzonki, absolwenta PWSZ, które – można bez wahania powiedzieć – wszystkich zgromadzonych w auli PWSZ zaintrygowało i wzruszyło tonem autentyczności i prawdziwej, proszę wybaczyć wielkie słowa, miłości do raciborskiej Uczelni. Zdecydowaliśmy się wydrukować ten tekst, aby stał się on dla obecnych studentów PWSZ rodzajem drogowskazu intelektualnego i moralnego. Jednocześnie szczerze popieramy inicjatywę powołania Stowarzyszenia Absolwentów PWSZ w Raciborzu.

Redakcja

## Przemówienie Marcina Parzonki, absolwenta PWSZ w Raciborzu, w trakcie uroczystości 5-lecia Uczelni

Kiedy cztery lata temu wstąpiłem w mury, mogę już teraz powiedzieć, naszej Uczelni, przepełniła mnie duma, ale i ogromna obawa. Duma – ponieważ mogłem szczerzyć się mianem studenta. Obawa – bo przecież to młoda, dopiero co powstała Uczelnia. Czy spełni ona moje oczekiwania dotyczące wykształcenia, czy da mi możliwości rozwoju i czy przygotuje mnie do dalszego życia?

Znajomi, których pytałem o opinię, twierdzili, że to „fajna Uczelnia, gdzie studenta traktuje się jak człowieka”. Gdzie każdy, jeśli tylko chce, ma ogromne szanse i możliwości rozwoju.

Kiedy 1 października 2003 roku przekroczyłem mury Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, pierwszą rzeczą, która mnie zaskoczyła, okazała się atmosfera panująca na Uczelni. Studenci starszych roczników biegali z indeksami, starając się o zaliczenie, panie w toku studiów gorączkowo poszukiwały jakichś dokumentów, każdy zajmował się swoimi zadaniami, jednak mimo to czuło się przyjaźń i ogromną dobroć bijącą od wszystkich. Studenci starszych roczników wprowadzali nas, młodych, w świat Uczelni, panie w toku studiów ze zrozumieniem wysłuchiwały naszych pytań i wątpliwości, na każdym kroku można było spotkać się z życzliwością. Nie zmienił tego również fakt bardzo dynamicznego rozwoju Uczelni. Kiedy rozpoczynałem naukę, brać studencka liczyła około 400 osób, kiedy broniłem dyplomu było nas 3500.

Kolejną rzeczą, która zapisała się w mojej pamięci, były oczywiście zajęcia.

I znowu bardzo pozytywne zaskoczenie. Wykładowcy okazali się nie tylko doskonałymi specjalistami, ale również wspaniałymi ludźmi. Na każde zadane pytanie starali się udzielić wyczerpującej odpowiedzi, przez co student jeszcze bardziej zgłębiał tajniki i zakamarki wiedzy, a wszystko to działo się w atmosferze wzajemnego szacunku i zrozumienia. Żaden student, nie bał się pytać, zadawać czasem nawet bardzo prozaicznych i banalnych pytań. Potwierdzeniem wysokiego poziomu kształcenia i skuteczności stosowanych w czasie zajęć metod była pierwsza w moim życiu praktyka w szkole. Okazało się, że dzięki wiedzy i umiejętnościom nabytym na Uczelni, prowadzone przeze mnie zajęcia były atrakcyjne dla dzieci, które pytały, czy poprowadzę także następną lekcję, a także nauczycieli – opiekunów praktyki, którzy z uznaniem przyglądali się moim poczynaniom, a o praktyce wypowiadali się w samych superlatywach, życząc sobie „aby było więcej takich praktykantów”. Przy tej okazji chciałbym

również wspomnieć o jednej z ogromnych zalet kształcenia w PWSZ. Myślę tutaj o ilości praktyk i hospitacji w szkołach, gdzie wiedzę teoretyczną, zdobytą na zajęciach, można skonfrontować w życiu. Studenci na kierunku wychowanie fizyczne w czasie trzech lat studiów odbywają sześć różnego rodzaju praktyk. Mnogość i różnorodność tego typu doświadczeń powoduje, że absolwent naszej Uczelni jest w doskonały sposób przygotowany do pracy w szkole.

Wracając jednak do wspomnień z lat studiów, chciałbym również podzielić się z Państwem moją opinią dotyczącą ogromnych możliwości rozwoju nie tylko na polu naukowym, ale i społecznym. Ku mojemu zaskoczeniu potwierdziła się opinia znajomych, którzy twierdzili, że jeśli tylko człowiek chce, może działać i realizować się na różnych szczeblach i w różnych kierunkach. I tak jako „młodego” – studenta pierwszego roku, zaskoczyła mnie mnogość możliwości i działań, jakie prowadził samorząd studencki. Każdy mógł wystąpić z własnym pomysłem czy inicjatywą lub mógł dołączyć do organizowanych przez innych projektów, takich jak np. akcja oddawania krwi, akcje charytatywne na rzecz chorych i potrzebujących dzieci, czasopismo studenckie „Żarowa” czy organizacja Juwenaliów. Dla mnie ogromnym doświadczeniem i przeżyciem była właśnie organizacja juwenaliowych imprez. Mogłem przekonać się wtedy, jak wiele trzeba włożyć w to pracy, ale jednocześnie jak wspaniałe mogą być efekty i jak wielkie jest zadowolenie i poczucie spełnienia, gdy inni studenci chwalili nas – organizatorów, za wspaniałą i doskonale zorganizowaną imprezę. Jednocześnie po raz kolejny mogłem doświadczyć otwartości na studentów ze strony władz naszej Uczelni. Zawsze mogliśmy liczyć na wystuchanie, wsparcie i pomoc w organizacji wszelkich przedsięwzięć.

Kolejnym etapem, który zapisał się trwale w mojej pamięci był dzień, w którym dowiedziałem się, że zostałem wybrany jako przedstawiciel społeczności studenckiej do Senatu Uczelni. Pomimo obaw, czy podołam temu wyzwaniu i czy będę w ogóle miał okazję czegoś dokonać, wszyscy senatorzy bardzo ciepło przyjęli mnie w swój poczet. Wielokrotnie zdarzało się, że Pan Rektor pytał o zdanie studentów w różnych sprawach, zawsze można było zabrać głos i wypowiedzieć się w kwestiach ważnych dla Uczelni i studentów.

Na zakończenie chciałbym podzielić się z Państwem jeszcze jedną myślą w imieniu wszystkich absolwentów PWSZ w Raciborzu. Pragnę powiedzieć, że jesteśmy dumni, że mogliśmy być częścią tej Uczelni. Jesteśmy ludźmi, którzy wiele mogą. A wszystko to zawdzięczamy tej Uczelni oraz Wam, nasi drodzy profesorowie. Tak pozytywne doświadczenia nie mogą naszym zdaniem zostać zatraczone. Chcielibyśmy zaproponować utworzenie stowarzyszenia absolwentów. Była by to dla nas możliwość śledzenia losów życiowych znajomych i przyjaciół ze studiów oraz cyklicznych spotkań z dawnymi wykładowcami, na których moglibyśmy wspominać stare, dobre czasy. Ponadto, korzystając z tak wspaniałej okazji, my absolwenci, chciemy podziękować za te lata ciężkiej pracy i poświęcenia, jak również za wyrozumiałość, serdeczność i pomoc. Dziękujemy, że dzięki Wam otrzymaliśmy wielką wiedzę, ale i staliśmy się lepszymi ludźmi. Z okazji pięciolecia Waszej i naszej Uczelni, przyjmijcie najserdeczniejsze życzenia wielu wspaniałych przeżyć i dokonań, realizacji założonych zadań, dalszego tak dynamicznego rozwoju Uczelni oraz wszystkiego, co powoduje, że Raciborska Uczelnia staje się coraz lepsza i doskonalsza. Wszystkiego najlepszego.



Foto: Archiwum PWSZ



# „BATALIA” O DYPLOMY W INSTYTUCIE SZTUKI

Początek lata to na uczelniach okres gorący nie tylko z powodu wysokich temperatur, ale również, a może przede wszystkim, z tej przyczyny, że właśnie wtedy trwa sesja egzaminacyjna oraz odbywają się egzaminy magisterskie oraz licencjackie. Gorączka egzaminacyjna nie ominęła także naszej Uczelni. Wszyscy mamy za sobą wiele egzaminów, a nasze koleżanki i koledzy, którzy ukończyli trzeci rok studiów, stanęli przed najważniejszą próbą, jaką jest obrona licencjatu. Serdecznie im gratulujemy uzyskania dyplomów PWSZ w Raciborzu oraz życzymy dalszych sukcesów naukowych i życiowych.

Najbardziej spektakularne są oczywiście obrony licencjatów w Instytucie Sztuki, ponieważ absolwenci prezentują swoje oryginalne prace twórcze, zatem egzaminy licencjackie przyjmują formę wydarzeń artystycznych. Postanowiliśmy opublikować w „Żarowie” fotoreportaż rejestrujący tegoroczne obrony prac dyplomowych w Instytucie Sztuki. Dziękujemy Pani mgr Gabrieli Habrom-Rokosz za wykonanie znakomitych zdjęć i udostępnienie ich nam.

Fotografie: Gabriela Habrom-Rokosz







Foto: Kamil Materzok

Początek wakacji to dla wielu studentów kierunku edukacja artystyczna czas intensywnej pracy twórczej. Odbývają się wtedy warsztaty artystyczne, prowadzone przez pracowników naukowych Instytutu Sztuki. Tegoroczne warsztaty były bardzo owocne i ciekawe. Wszystkie one zostaną dokładnie zrelacjonowane w kolejnych numerach „Eunomii” (w najnowszym numerze Prof. Aleksander Ostrowski oraz dr Henryk Fojcik przedstawili zorganizowane przez siebie Warsztaty „Krzęsa”). My dzisiaj w „Żarowie” prezentujemy fotoreportaż, ukazujący różne działania twórcze studentów (pięć grup warsztatowych). Niech ta fotograficzna dokumentacja będzie zapowiedzią kronikarskich omówień letnich warsztatów, które Czytelnicy znajdą w 12 i 13 numerze „Eunomii”.



Foto: Żaneta Dubiel



Foto: Kamil Materzok



Foto: Kamil Materzok



Foto: Żaneta Dubiel



Foto: Kamil Materzok



Foto: Anna Burek



Foto: mgr Karolina Stanieczek



Foto: mgr Karolina Stanieczek



Foto: Kamil Materzok



Foto: Kamil Materzok

# LETNIE warsztaty twórcze



Foto: Żaneta Dubiel







klatka, 140x90, olej, płótno



tajemnica, 140x100, olej, płótno



pożegnanie, amen, 140x100, olej, płótno



samotność we dwoje, 140x100, olej, płótno

# Magdalena Gogół-Peszke





### „Górnośląski Tacyt” – ks. Augustyn Weltzel

W przedwakacyjnych numerach „Eunomii” prezentowaliśmy związanych z Raciborzem uczonych mężów, którzy żyli i działali w siedemnastym stuleciu. Obecnie ośmielamy się dokonać przeskoku do XIX wieku, aby zaprezentować sylwetkę jednego z najwybitniejszych historyków Śląska, myśliciela, który potrafił pięknie eksponować i łączyć wartości tkwiące w kulturze polskiej, czeskiej i niemieckiej. Był nim ksiądz Augustyn Bogusław Weltzel, wieloletni proboszcz parafii w Tworkowie.

Urodził się na Dolnym Śląsku w Jelczu w 1817 (9 kwietnia) jako syn gajowego Karola i Zuzanny Marii z domu Adam. Ukończył miejscową szkołę elementarną, a następnie Gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu. W latach 1830-1838 studiował teologię na Uniwersytecie Wrocławskim. W maju pamiętnego 1848 roku biskup pomocniczy Daniel Latussek udzielił Augustynowi święceń kapłańskich w kolegiacie św. Idziego we Wrocławiu. Przez kilkanaście lat pracował jako wikariusz w Szczecinie. Już wtedy wykazywał zainteresowanie dziejami kościelnymi Pomorza Zachodniego. W 1857 roku ordynariusz mianował ks. Weltzla proboszczem parafii św. św. Piotra i Pawła w Tworkowie, należącym wówczas do archiprezbiteratu raciborskiego. W tej spokojnej, a przy tym z wielu względów niezwykle miejscowości podraciborskiej, spędził ksiądz Weltzel czterdzieści lat, godząc obowiązki duszpasterskie z niezwykle intensywną pracą naukową. Dorobek naukowy tworkowskiego proboszcza jest imponujący, a składają się na niego nie tylko monumentalne monografie górnośląskich miast - Raciborza, Koźła, Prudnika, Dobrodzienia, Żor, ale także obszerne publikacje o parafiach Górnego Śląska, klasztorach itp. Jego prace mają dla dzisiejszych historyków nieocenioną wartość źródłową, ponieważ Weltzel korzystał z licznych dokumentów, kronik, rękopisów, które nie przetrwały do naszych czasów. Odwiedzał biblioteki naukowe we Wrocławiu, Krakowie i innych miastach, penetrował archiwa parafialne i klasztorne m.in. w Raciborzu, Opawie, Opolu, Prudniku, Głogówku itd. Utrzymywał kontakt korespondencyjny z wieloma badaczami dziejów, m. in. z opawskimi historykami - Wincentym Praskim i Józefem Zukalem. Publikował głównie w języku niemieckim, jednak władał równie dobrze językiem polskim, co umożliwiło mu zredagowanie po polsku bardzo cennego opracowania na temat dziejów rodu Gaszynów (Gaszyńskich) oraz nie mniej ważnej publikacji o świętobliwej Eufemii (Ofce). Bibliografia ks. Weltzla obejmuje 20 dzieł książkowych oraz około stu rozpraw, szkiców i artykułów drukowanych na łamach różnych czasopism (niemieckich, polskich i czeskich).

Ks. Weltzel nie zamykał się w opłotkach Tworkowa. W latach 1863-1866 sprawował mandat posła do parlamentu Rzeszy (były to czasy, w których duchowni nie byli wyłączeni ex definitione z działalności stricte politycznej), a rząd pruski odznaczył go Orderem Orła Czarnego V klasy (w 1866 roku). Władze kościelne nadały ks. Weltzłowi godność radcy duchownego (1868), zaś jego macierzysty Uniwersytet Wrocławski nadał mu tytuł doktora honoris causa (1889). Ks. Augustyn Weltzel doczekał złotego jubileuszu kapłaństwa.

Zmarł 4 listopada 1897 roku.

Postać wybitnego dziejopisa z Tworkowa rozpropagował w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku niezżyjący już historyk dr Ryszard Kincel. Jednym z owoców działań wieloletniego dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Raciborzu jest na pewno nadanie raciborskiemu Gimnazjum nr 3 imienia ks. Augustyna Weltzla.

dr Janusz Nowak



Foto: <http://jankowice.rybnik.pl>

Grób ks. Augustyna Weltzla w pobliżu głównego wejścia do kościoła św. św. Piotra i Pawła w Tworkowie